

## Rząd Polski podtrzymuje protest

przeciwko decyzjom konferencji londyńskiej

### NOTA USA I ODPOWIEDŹ POLSKI

WARSZAWA (PAP). Na notę polską w sprawie uchwał konferencji londyńskiej, odnoszącej Niemiec, złożoną przez ambasadora R. P. w Waszyngtonie, dnia 18 czerwca 1948 r. w departamencie stanu, rząd polski otrzymał odpowiedź, którą podajemy w streszczeniu:

Rząd Stanów Zjednoczonych usił nie dążyć do osiągnięcia czteromocarstwowego porozumienia w sprawie Niemiec.

Ponieważ wysiłki te pozostały bez skutecznego w następstwie stanowiska Związku Radzieckiego, przeto rząd Stanów Zjednoczonych czuje się uprawnionym do porozumiewania się z poszczególnymi mocarstwami, okupującymi Niemcy.

Rząd Stanów Zjednoczonych podziela poglądy rządu polskiego, że zasoby Niemiec winny być użyte dla odbudowy całej Europy, a nie tylko jej części.

Rząd Stanów Zjednoczonych starał się też stworzyć warunki, sprzyjające utworzeniu demokratycznego państwa niemieckiego, które by było zdolne pomóc w odbudowie zniszczonych krajów europejskich bez zagrożenia bezpieczeństwa innych

narodów. Rząd Stanów Zjednoczonych nie dąży do podziału Niemiec, ani Europy i ubolewa nad obecnym stanem podziału Niemiec.

Odmowa niektórych krajów, łączących się z Polską, uczestniczenia w planie odbudowy Europy, ograniczyła możliwość zastosowania tego planu w stosunku do tych krajów.

Ograniczenie zastosowania /tego planu tylko do zachodnich Niemiec nie odpowiada życzeniu Stanów Zjednoczonych, Fakt jednak, że uświadczanie Stanów Zjednoczonych, zmierzające do odbudowy Europy zostały ześrodkowane w zachodniej Europie łącznie z zachodnią Niemcami, jest wynikiem stanowiska niektórych krajów europejskich, które nie przystąpiły do planu.

Stany Zjednoczone, które dwukrotnie były wciągnięte w wojnę z Niemcami, są żywo zainteresowane zapobieżeniu nowej agresji niemieckiej. Moment bezpieczeństwa został uwzględniony w naradach londyńskich. Uchwały londyńskie, dzięki postanowieniom w sprawie Zagłębia Ruhry i problemowi bezpieczeństwa, stwarzają środki przeciw odbudowie niemieckiego potencjału gospo-

darczego dla celów agresji.

Zdaniem rządu Stanów Zjednoczonych program odbudowy Niemiec Zachodnich nie wyłącza możliwości stosunków handlowych z wschodnią Europą, lecz przeciwnie dąży do popierania takich stosunków dla ogólnego dobra.

### Odpowiedź Rządu Polskiego

W odpowiedzi na powyższą notę, ambasador R. P. w Waszyngtonie Józef Winiewicz złożył na ręce podsekretarza stanu Lovetta, w dniu 29 bm., notę o następującym brzmieniu:

Rząd polski rad jest z szeregu oświadczeń, zawartych w nocie rządu Stanów Zjednoczonych a w szczególności z twierdzenia, że zasoby Niemiec winny być zużyte w interesie ogólnej odbudowy Europy, a nie tylko pewnej jej części, że ubolewa nad podziałem Niemiec, i że wymiana handlowa między wschod-

Zastrzeżenia rządu polskiego co do niedostatecznego uwzględnienia w programie dla Zachodnich Niemiec interesów krajów, które najbardziej ucierpiały w następstwie agresji niemieckiej i protest rządu polskiego przeciw pominięciu czterostronnego mechanizmu, winny być, zdaniem rządu Stanów Zjednoczonych skierowane pod adresem innego mocarstwa, niż Stany Zjednoczone.

nia i zachodnią Europą nie ulega ograniczeniom oraz, że Stany Zjednoczone są zainteresowane w zagadnieniu bezpieczeństwa i w zapobieżeniu odnowieniu się agresji Niemiec.

Rząd polski zmuszony jest jednak stwierdzić, że fakty, będące wyrazem polityki Stanów Zjednoczonych, nie pozostają w zgodzie z powyższymi oświadczeniami.

Uchwały konferencji londyńskiej nie czynią zadość zasadom, które rząd Stanów Zjednoczonych uważa w swej nocie za odpowiadające jego życzeniom, argumenty zaś, przytoczone dla usprawiedliwienia uchwał londyńskich nie uzasadniają działań, które przeczają sprzeczowanym w nocie oświadczeniom Stanów Zjednoczonych.

Rząd Stanów Zjednoczonych nie kwestionuje, że uchwały konferencji londyńskiej zostały powzięte w wyniku odstąpienia od zasady regulowania problemu niemieckiego na płaszczyźnie porozumienia w Radzie Ministrów Spraw Zagranicznych i Sojuszniczej Radzie Kontroli w Berlinie.

Argumenty rządu Stanów Zjednoczonych o niemożności osiągnięcia porozumienia wszystkich 4 mocarstw nie wyjaśniają sprawy. (dalszy ciąg na str. 2)



Towarzystwo Polsko - Brytyjskie zorganizowało kiermasz ludowych wyrobów rekordzielniczych Polski. Dochód przeznaczono na odbudowę Warszawy. Na zdjęciu p. Mary Thurstfield demonstrująca kilimy polskie.

### KOMITET EKONOMICZNY RADY MINISTRÓW

WARSZAWA (PAP). Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów na ostatnim posiedzeniu zatwierdził wniosek podkomitetu inwestycyjnego w sprawie jednolitego umorowania zlecenia robót budowlanych dla wszystkich inwestorów państwowych i publicznych w sprawie bezprzetargowego powierzenia robót „Społecznemu Przedsiębiorstwu Budowlanemu” oraz w sprawie kontroli budownictwa, przeprowadzanego ze środków własnych w państwowym planie inwestycyjnym.

W dalszym toku obrad Komitet uchwalił projekt dekrety o utworzeniu głównych instytutów naukowo - badawczych przemysłu, zatwierdził wniosek komisji centralnej związków zawodowych w sprawie układu budżetowego akcji socjalnej i powziął uchwałę w sprawie utworzenia państwowo - spółdzielczego przedsiębiorstwa spedycyjnego.

### Nowy wicepremier rządu radzieckiego

MOSKWA (PAP). Prezydium Rady Najwyższej ZSRR mianowało Aleksieja Krutika, dotychczasowego wiceministra handlu zagranicznego — wicepremierem rządu radzieckiego.

## Prezydent Węgier ustąpił

BUDAPESZT (PAP). Prezydent Republiki Węgierskiej Zoltan Tildy podał się w dniu wczorajszym do dymisji.

W piątek ogłoszono w Budapeszcie następujący list prezydenta Tildy, skierowany do przewodniczącego parlamentu węgierskiego:

„Wysoka Izbo, donoszę niniejszym, że ustępuję ze stanowiska prezydenta Republiki i proszę parlament o przyjęcie mojej rezygnacji do wiadomości. Równocześnie chciałbym podkreślić, że popieram całkowicie dotychczasową politykę węgierskiej ludowej demokracji i rządu; nie różnicę zdań natury politycznej doprowadziły mnie do powzięcia tej decyzji, powziąłem te

nieodwołalną decyzję tylko ze względu na przestępstwa, których dopuścił się jeden z członków mego najbliższego otoczenia przeciwko państwu węgierskiemu. Uważam, że w takich okolicznościach nie mogę oczekiwać ze strony narodu węgierskiego zaufania, które jest niezbędne do piastowania najwyższej godności w państwie.

„Największym sukcesem nowego dekretu o najmie lokali jest to, że nareszcie będzie można myśleć o poprawie warunków mieszkalnych w domach, objętych publiczną gospodarką lokalną” — powiedział min. Odbudowy prof. M. Kaczorowski na konferencji prasowej w Prezydium Rady Ministrów. Patrz str. 2.

## Bedziemy walczyć o swoje dzieci uprowadzone przez okupanta do Niemiec

### mówią matki polskie do zagranicznych dziennikarzy

WARSZAWA (PAP). — Matki polskie, których dzieci pozostają nadal

w Niemczech, dokąd zostały uprowadzone przez hitlerowskiego okupanta, opowiedziały dziś na konferencji prasowej w Warszawie, wobec 30 dziennikarzy krajowych i zagranicznych, o swej tragedii, która jest udziałem tysięcy innych kobiet polskich.

Rzecznik rządu polskiego, minister Wiktor Grosz przypomniał, że zarządzenie brytyjskich władz okupacyjnych w Niemczech, nakazujące ludności niemieckiej zgłaszać przecho wywanych przez siebie dzieci polskich, nie zostało poparte żadną sankcją karną, która by istotnie mogła wpłynąć na zastosowanie się do tego zarządzenia.

Polacy repatriują dzieci niemieckie, które los wojny rzucił na teren polski, podczas kiedy tysiące matek polskich czeka nadal na swe dzieci porwane przez okupanta do wrogiego kraju.

Halina Dziebińska została w wieku 6 miesięcy zabrana matce i wywieziona do Niemiec.

Matce udało się podstępem dowie-

dzić, że dziecko jej wywieziono do Hamburga. Po tym śladzie władze polskie odnalazły dziewczynkę w rodzinie niejakiego Alberta Muencha, ale roczne starania oddania jej matce w Polsce, pozostały bez rezultatu. Ob. Skibińska, wdowa, odnalazła swą jedyną córkę, Natalię, w rodzinie niejakiego Kastnera, w Sandhausen.

Wszelkie próby nawiązania korespondencji spełzyły na niczym, gdyż Niemcy, u których przebywa Natalia Skibińska, nie doreczają jej listów z Polski.

Wszystkie próby nawiązania korespondencji spełzyły na niczym, gdyż Niemcy, u których przebywa Natalia Skibińska, nie doreczają jej listów z Polski.

Odczytany został wstępujący list zrozpaczonej matki — jeden z tych, jakie regularnie wysyła do córki co tydzień — w którym Skibińska pisze, że nie zaprzestanie walki o swe dziecko, „będę walczyła o ciebie — czytamy w tym liście — jako matka o swe dziecko i jako Polka o jeszcze jedną zagubioną w wrogim kraju polską duszę”.

Marij Kosmyk z Tomaszowa, zabrała no podczas okupacji dwoje dzieci i wywieziono do Niemiec.

W imieniu dziennikarzy zagranicznych, akredytowanych w Warszawie, przewodniczący klubu prasy zagranicznej redaktor Joel Cang, przedstawił londyńskiego „Timesa” zapewnił matki, że on i koleżdy jego uczynią wszystko dla przedstawienia tej sprawy zagranicą.

## KCZZ solidaryzuje się z ideami o które walczy hinduski Kongres Transwaalu

WARSZAWA (PAP). — W południowej Afryce istnieje mniejszość hinduska, która podlega dyskryminacji rasowej, zalegalizowanej przez prawodawstwo południowo - afrykańskie.

Hindusi afrykańscy prowadzą akcję biernego oporu, kierowaną przez dwóch ludowych przywódców hinduskich dr. Jussuf Mohammeda Dadoo — przewodniczącego hinduskiego Kongresu w Transwaalu, oraz dr. G. M. Maickera — przewodniczącego hinduskiego kongresu Natalu.

Obaj przywódcy — godni następcy Gandhiego, który na tym samym terenie rozpoczynał swą działalność polityczną i społeczną — zostali skazani na katorgę i ciężkie roboty.

Po półrocznym pobycie w więzieniu obaj politycy wrócili do czynnego życia politycznego, stając z powrotem na czele organizacji hinduskich, walczących o podstawowe prawa czło-

wieka na terenie południowej Afryki.

Komisja centralna związków zawodowych, solidaryzując się z ideami, o które walczy Hinduski Kongres Transwaalu, wysłała z tej okazji następujący list: „Droży przyjaciele, chcemy wam wyrazić naszą najgorętszą sympatię i poparcie w walce z niekimi i przegwałowaniem rasowym.

Polski ruch zawodowy, który w naszej demokracji ludowej cieszy się całkowitą swobodą i wpływami, nie zapominał nigdy o milionach pracowników w innych krajach, walczących o wolność i demokrację. Polski ruch zawodowy solidaryzuje się z walczącymi o swe prawa ludźmi pracy. Życzymy wam i waszym przywódcom powodzenia w sprawiedliwej i bohaterkiej walce o podstawowe prawa człowieka”.

## Bojownik o wolność ludu greckiego w szponach oprawców Sofulisa

RZYM (PAP). — Z Aten donoszą aresztowaniu sekretarza generalnej konfederacji pracy w Grecji listos Papanigias.

Ateńskie ministerstwo bezpieczeństwa oświadczyło w komunikacie prasowym, że Papanigias jest oskarżony o działalność terrorystyczną. Oświadczenie to wydano celem usprawiedliwienia prawdopodobnego pozbawienia życia wielkiego pa-

trioty greckiego.

Papanigias poświęcił całe swoje życie obronie interesów klasy robotniczej i ludu greckiego. Rozgłośniła Wolność Grecji zwróciła się z apelem do związków zawodowych całego świata i do wszystkich czynników postępowych o natychmiastową interwencję dla uratowania życia wielkiego działacza greckiego.



Min. Odbudowy mówi o rządowym projekcie lokalowym

# Problem komornego rozwiążany po linii interesów świata pracy

Nowy dekret o najmie lokali — mówił Minister Kaczorowski — jest próbą rozwiązania głównych problemów zagadnienia czynszowego, z pozostawieniem na boku takich problemów, jak np. bieżące utrzymanie nieruchomości mieszkalnych.

Dekret w niczym nie dotyka świata pracy, wprowadza natomiast wysokie stawki czynszu dla tzw. sektora wolnorynkowego.

Od 1 września r.b. następuje zasadnicza podwyżka czynszów, dotycząca wszystkich domów starych oraz domów nowowzniesionych, i odremontowanych, o ile należą do skarbu państwa, związków samorządu terytorialnego, instytucji prawa publicznego oraz przedsiębiorstw państwowych i samorządowych.

Reforma komornego nie dotyczy natomiast domów nowobudowanych i odbudowanych przez sektor prywatny, które są wyłączone z publicznej gospodarki lokalami. Komorne w tych domach będzie się nadal kształtowało na zasadach wolnego rynku, zachęcając inicjatywę prywatną do inwestowania w budownictwie mieszkaniowym.

Podwyżka komornego nie dotyczy całego świata pracy najemnej, rencistów i emerytów, oraz osób, utrzymujących się z działalności naukowej, oświatowej, artystycznej, literackiej i publicystycznej.

Członkowie spółdzielni pracy opłacają połowę normalnych stawek czynszu. Dotyczy to również ramienników, zatrudniających najwy-

żej jednego członka rodziny i jednego pracownika najemnego.

Wszystkie pozostałe kategorie lokatorów (inicjatywa prywatna) płacą pełną wysokość stawki komornego.

W celu zgromadzenia środków na finansowanie remontów kapitałnych w budynkach mieszkalnych, dekret przewiduje utworzenie funduszu gospodarki mieszkaniowej, który składać się będzie z funduszy lokalnych powiatowych, lub miast wydziałowych, które będą notować remonty, oraz z funduszu ogólnokrajowego, służącego dla wyrównania niedoborów funduszy lokalnych.

Właściciele nieruchomości będą obowiązani wpłacać na rzecz funduszu 55 proc. wpływów z czynszów, obliczonych wg. pełnej stawki, a 35 proc. — wg. stawki 50 procentowej.

Od wpłat na rzecz funduszu zwolnione są lokale mieszkalne w budynkach, mających nie więcej niż 8 izb mieszkalnych, tj. w domkach 1—2 rodzinnych, stanowiących w poszczególnych województwach od 40 — 60 proc. ogólnej liczby budynków.

Budynki te jednak nie będą również korzystały z pomocy funduszu na remonty.

Fundusze lokalne, nad którymi nadzór sprawować mają prezydja powiatowych lub miejskich rad narodowych — udzielać będą dotacji na remonty budynków — na podstawie planu kapitałnych remontów. Plany takie sporządzane będą dla poszczególnych osiedli, przy czym wnioski w

sprawie planu przedkładać będą komitetom zainteresowane przedsiębiorstwa państwowe, zakład osiedli robotniczych, właściwe organa związku samorządu terytorialnego, organizacje spółdzielni mieszkaniowych i przymusowe zrzeszenia prywatnych właścicieli nieruchomości, których powołanie przewiduje dekret.

Spółdzielnie mieszkaniowe mogą korzystać z dobrodziejstw funduszu, z wyjątkiem tych spółdzielni, gdzie lokatorzy są właścicielami mieszkań.

Minister Kaczorowski wyjaśnił, w odpowiedzi na pytania dziennikarzy, że zgodnie z założeniami funduszu,

będą korzystać z jego dotacji również i takie domy prywatne, w których mieszka wyłącznie ludzie pracy, a więc domy, nie wpłacające nic na fundusz.

Przybliżone dane szacunkowe określają wysokość obecnych czynszów w skali ogólnokrajowej na ok. 1,2 miliarda zł. rocznie. Oczekuje się, że przypis na fundusz wyniesie 7 — 8 miliardów zł. rocznie.

By pomóc właścicielom nieruchomości w utrzymaniu budynków, rząd przygotowuje dekret o obniżeniu stawek podatku od nieruchomości — oświadczył minister Odbudowy.

## Jaka dziś pogoda?



Nadal pogodnie i b. ciepło. Słabe wiatry z kierunków przeważnie południowo-wschodnich.

## 12 lat więzienia Wyrok w procesie bandy NSZ

Wojskowy Sąd Rejonowy w Krakowie wydał wyrok na członków bandy NSZ, grasującej na terenach żywiecczyzny w latach 1945/46.

Wyrokiem sądu przywódcą bandy Biegun Antoni skazany został na 15 lat więzienia.

# Odpowiedź Rządu Polskiego na notę rządu Stanów Zjednoczonych

(Dokończenie ze str. 1)

Konferencja Ministrów Spraw Zagranicznych, obradująca nad sprawą traktatu pokojowego z Niemcami do ostatniej konferencji w grudniu 1947 roku w Londynie, wzięli, przyniosli wiele uzgodnionych postanowień. Jedynie sprzeczne z osiągniętymi porozumieniami, jednostronne pociągnięcia w Niemczech Zachodnich utrudniały realizację wysiłków, zmierzających do rozwiązania problemu niemieckiego na szluzach i zgodnych z uchwałami poczdamskimi zasadach.

Rząd polski nie może w każdym razie przejść do porządku nad pominięciem żywotnych interesów narodu polskiego, który, wysuwając wnioski o tragicznych doświadczeniach przeszłości z najbliższym niepokojem spodziewa na rozwój wypadków w Niemczech Zachodnich, jaki znalazł wyraz w decyzjach konferencji londyńskiej.

Naród polski, który nie bacząc na ciężkie ofiary walczył w obronie wspólnej sprawy sojuszniczej, nie może pogodzić z elementarnymi wymogami słuszności pominięcia swoich interesów w drodze jednostronnych faktów, niezgodnych z wyrażonymi zobowiązaniami Stanów Zjednoczonych.

Odnosi się to w szczególności do spraw bezpieczeństwa, które — jak już wyżej wspomiano — mają dla narodu polskiego, sąsiadującego z Niemcami tak istotne znaczenie i których, zdaniem rządu polskiego, nie można oderwać od problemu demokracji narodu niemieckiego.

Odnosi się to dalej do sprawy

kontrolni produkcji ciężkiego przemysłu i zapobieżenia odrodzeniu su premacji gospodarczej Niemiec i ich dominującej roli w Europie.

Wobec łączenia w nocie rządu Stanów Zjednoczonych sprawy uchwały konferencji londyńskiej z E. R. P. (skrót ten oznacza t. zw. plan Marshalla), rząd polski musi stwierdzić, że plan ten jest oparty na inlektu jednego państwa i nie może być związany z likwidacją stanu wojny z Niemcami, jak również nie może wpływać na kompetencje, zastrzeżone organom powołanym zgodną wolą mocarstw dla uregulowania problemu niemieckiego.

Rząd polski nie może zgodzić się z poglądem, jakoby plan ten stał się czynnikiem decydującym w załatwieniu tych problemów, które regulują inne układy międzynarodowe.

dowe, oparte na poszanowaniu wzajemnych praw. Takie postawienie sprawy musi prowadzić do jednostronnego naruszenia wiążących umów międzynarodowych, czego wcale nie są uchwały konferencji londyńskiej i ich konsekwencje.

W tym stanie rzeczy dziwną się wydaje propozycja skierowania protestu pod adresem innego rządu.

Protest skierowany jest właśnie do tych rządów, które stosują i popierają politykę jednostronnych faktów ze szkoda innym uprawnionych państw, a w szczególności krajów, które najbardziej w ostatniej wojnie ucierpiały.

Dlatego też rząd polski podtrzymuje swój protest, wyrażony w nocie z dnia 18 czerwca 1948 r. przeciwko decyzjom konferencji londyńskiej trzech mocarstw.

## Palmiro Togliatti oświadcza że wkrótce znajdzie się na swoim posterunku

RZYM (PAP). W dzienniku „Unita” opublikowano pierwsze krótkie oświadczenie Palmiro Togliatti’ego.

Togliatti wyraża przede wszystkim podziękowanie chirurgom, Valdonimu i Trugonemu, bez których pomocy — jak stwierdza — nie udałoby się przypuszczalnie uratować jego życia.

Togliatti dziękuje również wszystkim osobom, pod których troskliwą opieką znajdował się w szpitalu, a

także tym wszystkim we Włoszech i poza granicami kraju, którzy okazali dowody pomocy.

Oświadczenie Togliatti’ego kończy się słowami:

„Nie czuję się jeszcze w pełni silnym, ale niebezpieczeństwo już minęło. Zapewniam wszystkim towarzyszy, że w odpowiednim czasie znajdę się znowu na moim posterunku”

## Aktualne zagadnienie w Palestynie w naświetleniu ministra Schertoka

LONDYN (PAP). Agencja Reutersa donosi z Tel Avivu, że minister spraw zagranicznych Izraela — Schertok, złożył dożądanie oświadczenia w Radzie Państwa na temat stanowiska rządu do aktualnych zagadnień w Palestynie.

Główne punkty tego oświadczenia są następujące:

1. Żydzi nie zgodzą się na powrót uchodźców arabskich, którzy opuścili Palestynę z chwilą rozpoczęcia wojny, tak długo, jak długo nie osiągnie się ostatecznego porozumienia w Palestynie.
2. Z chwilą rozpoczęcia rokowań pokojowych, rząd Izraela powiąże sprawę przyszłości Arabów palestyńskich z zagadnieniem integracji ludności żydowskiej.
3. Rząd Izraela odrzuca zdecydowanie propozycję Bernadotte’a demilitaryzacji Jerozolimy. Rząd jest natomiast skłonny rozważyć sprawę osiągnięcia porozumienia na temat Jerozolimy, które by jednakże nie przesądzały ostatecznego statutu tego miasta.
4. Rząd Izraela będzie domagał się odszkodowań od Arabów za poniesione dotychczas straty.
5. Rząd Izraela uważa, że należy dokonać rewizji uchwały ONZ o podziale Palestyny w odniesieniu do granic pomiędzy państwami żydowskim i arabskim. Sytuacja na tym odcinku uległa już zmianom, zarówno na skutek przebiegu dotychczasowych działań wojennych, jak i w

związku z propozycją Bernadotte’a oddania Jerozolimy Arabom.

## POWRÓT HOFFMANA do St. Zjednoczonych

NOWY JORK (PAP). Do Nowego Jorku powrócił administrator planu Marshalla — Hoffman, który w czasie swego tygodniowego pobytu w Paryżu przeprowadził szereg konferencji z przedstawicielami krajów marszallowskich. Hoffman udał się natychmiast do Waszyngtonu, gdzie odbędzie konferencję z prezydentem Trumanem.

# Walka o polską wieś

### Natężenie walki klasowej — Zadanie spółdzielczości — Rola aktywów partyjnych

**L**IPCOWY Manifest PKWN 1944 r. i dokonane w okresie 1946 — 48 reformy gospodarcze, polityczne i społeczne stanowią podwaliny budownictwa Polski Ludowej i zarazem pierwsze kroki na naszej drodze do socjalizmu.

Dokonując przeglądu naszych osiągnięć, musimy podkreślić konieczność ciągłej i bezustannej walki o kierunek rozwoju Polski Ludowej. „Na drodze do socjalizmu jesteśmy bowiem — jak powiedział tow. Cyrankiewicz — w ogniu nieustannej walki. Walki która zmienia swe formy, niekiedy zmienia swe natężenie, gdy słabnie lub załamuje się opór wroga, albo na nowo — ale w zmienionych formach się zaostrza. Ale w Walce nie ma pauz. Osiągnięty cel staje się automatycznie odszkodowaniem do nowego celu”.

Jednym z odcinków tej walki jest wieś. I to zarówno ze względu na swą strukturę gospodarczo-społeczną, jak i zacofanie kulturalne chłopów, które ułatwia elementom reakcyjnym oddziaływanie na jego psychikę.

**P**RZEWAŻAJĄCY w Polsce współczesnej typ gospodarki drobno-towarowej na wsi sprawia, że walka klasowa przybiera

do podniesienia poziomu kulturalnego i zafarcia w ten sposób przeciwnostw między wsią a miastem. Zasadniczą bazą gospodarstwa dla tych wszystkich przedsiębiorstw staje się rozwój spółdzielczości wiejskiej we wszystkich jej dziedzinach: zaopatrzenia, zbytu i produkcji. Naturalnie, że rozwój wiaśsza tej ostatniej formy spółdzielczości, wymaga dostarczenia przez przemysł państwowy dostatecznej ilości nowoczesnych maszyn rolniczych, wynagrodzeń, czy energii elektrycznej. Wymaga również poważnej pomocy finansowej i wymaga wreszcie, aby masy chłopiekie przekonały się, że spółdzielcza forma gospodarki stanowi dla nich jedyną obronę przed wyzyskiem ze strony kapitalisty wiejskiego.

**D**LATEGO też odcinek wiejski naszej pracy partyjnej staje się nie tylko terenem trudnym, ale i odcinkiem, wymagającym olbrzymiego w obecnym okresie rewolucyjnego wysiłku wszystkich członków partii, zadaniem tym związanych. Podstawą działania stać się musi przede wszystkim uaktywnienie wiejskich kół partyjnych, podniesienie stopnia uświadomienia chłopów socjalistów, zrozumienie przez nich w pełni do niósłoci obecnego etapu przebu-

do podniesienia poziomu kulturalnego i zafarcia w ten sposób przeciwnostw między wsią a miastem. Zasadniczą bazą gospodarstwa dla tych wszystkich przedsiębiorstw staje się rozwój spółdzielczości wiejskiej we wszystkich jej dziedzinach: zaopatrzenia, zbytu i produkcji. Naturalnie, że rozwój wiaśsza tej ostatniej formy spółdzielczości, wymaga dostarczenia przez przemysł państwowy dostatecznej ilości nowoczesnych maszyn rolniczych, wynagrodzeń, czy energii elektrycznej. Wymaga również poważnej pomocy finansowej i wymaga wreszcie, aby masy chłopiekie przekonały się, że spółdzielcza forma gospodarki stanowi dla nich jedyną obronę przed wyzyskiem ze strony kapitalisty wiejskiego.

**D**LATEGO też odcinek wiejski naszej pracy partyjnej staje się nie tylko terenem trudnym, ale i odcinkiem, wymagającym olbrzymiego w obecnym okresie rewolucyjnego wysiłku wszystkich członków partii, zadaniem tym związanych. Podstawą działania stać się musi przede wszystkim uaktywnienie wiejskich kół partyjnych, podniesienie stopnia uświadomienia chłopów socjalistów, zrozumienie przez nich w pełni do niósłoci obecnego etapu przebu-

dowy wsi pozwoli na szersze oddziaływanie zorganizowanych w kołach PPS i PPR rolników na całość życia swojej gromady, czy gminy.

Każdy chłop socjalista, członek PPS czy PPR, musi zrozumieć, że osiągnięcie postawionych przez partię zadań zależy od jego pełnego udziału w życiu gospodarczym, politycznym i społecznym jego gromady. Musi on być czynnym działaczem, organizatorem i propagatorem spółdzielni gminnej, spółdzielczych ośrodków maszynowych, członkiem zrzeszeń branżowych, pełnowartościowym uczestnikiem wszelkiego rodzaju akcji gospodarczych, czy społecznych, jak: współzawodnictwo pracy, czy pomocy sąsiedzkiej.

Nie wolno ani na chwilę zapominać o toczącej się walce klasowej, wciąż się zaostrzającej. Różne formy tej walki — a zwłaszcza przenikanie wrogiej ideologii znużania od czujności i utrzymywania na wysokim poziomie własnej postawy moralnej i świadomości ideologicznej.

Jasną jest rzeczą, że dobra praca w kołach gromadzkich zależy od sprawności organizacyjnej i wkładanego wysiłku przez cały aparat partyjny.

## Ich dwóch

Gubernator strefy francuskiej gen. Koenig chce się podać do dymisji, ponieważ poczuł się obrażony na gubernatora strefy amerykańskiej gen. Claya.

Zyl raz w Bizonii General Koenig I mówił: „Gadać Nie będzie mnie nikt!”

A tu general Inny się śmieje I właśnie z tego Coś się nie Clay.

W. BOR.



### Jak powstają filce?

# Jedyna w Polsce fabryka

## Robotnicy skarżą się na brak urządzeń socjalnych

Przy małej uliczce inż. Skrzywana w Łodzi mieści się jedyna w Polsce fabryka filców bitych. W niewielkich, parterowych budynkach produkuje się różnej grubości i koloru filce, które w życiu naszym znajdują w wielu dziedzinach zastosowanie.

Produkcja tego artykułu jest dosyć trudna. Fachowców w tej dziedzinie jednak brak, gdyż w Polsce ta gałąź przemysłu nigdy nie była rozwinięta.

We wszystkich halach fabrycznych w powietrzu unosi się pył. Tu t. zw. „wilki” szarpia wełnę, szmaty wełniane, lub wyczeski, a nawet szersze bydlęca. Tam specjalne klepki o wadze 250 kg ubijają filce w jego początkowym stadium produkcji. Gdzieś indziej znów widać pokaźnych rozmiarów t. zw. filce-maszynę, w której dokonują się właściwa przeróbka szerokości na 2 m. a długość na 25 m wełnianego zwoju.

### MASZYNA W RODZAJU WALKI DO CIASTA

Proces wytwórczy polega tu na tej samej zasadzie, która ma miejsce przy praniu np. wełnianego sweterka. Każda niemal kobieta wie o tym, doskonale, że piorąc rzeczy wełniane nie należy używać do tego gorącej wody oraz nie można ich trzeć. Wówczas bowiem następuje „zbieganie” się materii i „filcowanie”, o co w tym wypadku właśnie chodzi.

Przy produkcji filców poddawane one są również działaniu specjalnych kwasów. Mokre, długie zwoje wędrują w końcu do suszarni. Następnie ostryżone, wyprasowane i wymierzone, zwijane są w rulony i gotowe czekają na odbiorców.

W jednej z sal, z boku starszy człowiek siedzi przy dziwnej maszynie, która posiada wałek w rodzaju walki do ciasta. Co dziwniejsze, wałek ten walkuje po prostu coś, co przypomina szary, nieforemny płatek. Przyjrząwszy się bliżej, widać, że to też filc.

### DUŻE ZAPOTRZEBOWANIE

Zbyt mało filcu zajmuje się Centrala Tekstylna, która ma na miejscu swoją składnicę. Zapotrzebowanie na ten artykuł zarówno w kraju jak i zagranicą jest ogromne. Nie produkuje się jednak na eksport ze względu na to, że nie pokrywane jest zapotrzebowanie w kraju. Zamówienia napływają z całej Polski. Głównymi odbiorcami są: PKP, MON oraz prze myśl obuwiany. Dużo filcu odbierają fabryki „Bata”, inne fabryki obuwia, a także spółdzielnie konfekcyjne. Po ważnym odbiorcą było by Zakopane, które filców potrzebuje do wyrobu barwnych, regionalnych serdaków, czy rannych pantofli. Niestety fabry-

ka musi odmawiać reflektantom, gdyż proces produkcyjny jest bardzo żmudny i długi. Łączy się z tym także sprawa maszyn. Park maszynowy jest porządnie zdewastowany. Wprawdzie władza zwierzchnia, którą jest Dyrekcja Przemysłu Wełnianego obiecała dostarczyć nowe maszyny sprowadzone z Belgii i Włoch, ale kiedy to nastąpi — niewiadomo.

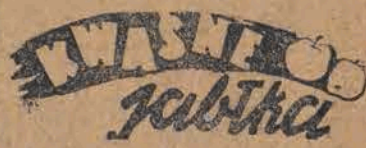
Mimo trudności produkcja w fabryce stale się zwiększa. Dowodem tego są cyfry zebrane z trzech ostat-

nich lat. W roku 1946 wyprodukowano 178 tys. kg filcu, w r. 1947 — 321 tys. kg filcu, a obecnie w pierwszym półroczu wykonano już 266 tys. kg. Na przyszły rok zaplanowano 480 tys. kg filcu.

### NIEDOMAGANIA TRZEBA USUNĄĆ

Jeżeli chodzi o urządzenia socjalne, to w fabryce tej, można powiedzieć, wcale one nie istnieją. Na dwie zmiany zatrudnia się tu prze-

szło 200 osób, ale robotnicy ci nie mają zapewnionych żadnych wygód. Stołownia, jaka znajduje się na miejscu jest tak ciasna, że robotnicy zmuszeni są jeść w salach fabrycznych, co z punktu widzenia higieny jest niedopuszczalne. Na terenie zakładów nie ma świetlicy, gdzie robotnik mógłby po pracy spokojnie przeczytać gazetę, czy posłuchać radio. Był projekt, aby na ten cel przeznaczyć jeden z magazynów, ale projekt z braku funduszy upadł.



### Samolubstwo rodzinne

Przez wiele wieków uważano ziemię za środek wszechświata. Mimo, że Mikołaj Kopernik uświadomił w sposób niezbity, że ziemia nie jest żadnym centrum, ale obraca się dookoła słońca, mnóstwo świątliwych umysłów uważało teorię wielkiego astronoma za „bluff”. Nie pomogły dowody, na nic zdały się rozumowania; mogli uczonego, tak doskonale w niektórych rozważaniach nie mogły pojąć, w jaki sposób ziemia się może obracać dookoła czegoś, i czym przecież nawet sama biblia powiada, że porusza się nad ziemią. Umysły działały w innych sprawach trzeźwo — doszły w tym i owym do ważnych wniosków — a gdy tylko zwracały się do problemu kopernikańskiego, natychmiast krzepły na kamień.

Są w życiu zagadnienia podobne do kopernikańskiego. Potrafiemy w fabryce rozstrzygać jakże nieraz zawiłe zadania; umiemy dostrzec szczegóły, których najszybsze oko nie mogło przed laty dojrzeć — a w pewnych sprawach stajemy się tępą, jak pnie. Nie pomaga nam wyjaśnienie przy pomocy łopaty, na nic się zda nawet kilof:

Bywają ludzie tak zaślepieni w swej rodzinie, jak może nie był zaślepiiony mnich średniowieczny, atakujący teorię Kopernika. Każdy widzi żonę Ygreka pchającą się na pierwsze miejsca, aby pokazać swe duże uszy obwieszone kołczykami, wielkości spodka; wszyscy wiemy, iż gruchot ten robi co może, aby podnieść oszu kańczo produkcję swego meża do normy — a tylko on, Ygrek, czło wiek poczciwy, niczego nie widzi i całą swą rodzinę traktuje jako zbiorowisko aniołów.

Kiedyś wreszcie ktoś powiedział: — Tego nie rozumiem, Ygreku, jak to może być. Takiego głupiego człowieka, jak ta waza ciotka z pasmaterii trudno już spotkać. Puszy się toto, jak indor, dwóch do kupy zliczyć nie umie, a każdemu do garnka zagłada, wszystko lepiej od innych wie. Jestem przekonany, iż każda plotka pochodzi od niej, natomiast przysięgnę, iż ani jedno mądre zdanie nie zostanie wymyślone przez nią.

— Mówcie tak dalej, ciekawym co jeszcze macie mi do zarzucenia.

— Nie wam, ale waszemu najbliższemu otoczeniu. Co innego wy, co innego wasi bliscy.

— Mniejsza z tym. Mówcie.

— Co będę wam przypominał. Albo to nie znacie swego synalka, który sprawił sobie koszulę ze spadochronowego jedwabiu, i paradyje po Piotrkowskiej, jakby kij polknął? Mam może pokazać wam palcem dziadzie, notorycznego łajdaka jeszcze sprzed wojny... a może Andzię, co tyle kłopotu milicji przysparza...

Widzicie jak krew napływa do twarzy Ygreka... I nagle otrzymuję jecie iangę w brzuch. — Śmiecie szargać dobre imię mojej rodziny? — I znowu inkasujecie kilka sierpowych.

Pomyślcie: każdy osioł wie, że słowa zacnego obywatela, pragnącego otworzyć oczy Ygreka, na to, czego on nie widzi, są prawdziwe. Może i sam Ygrek kiedyś przyzna, że synalek jego jest najlepszym materiałem na alfonsa. A jednak ojciec powodowany egoizmem rodzinnym, nie dostrzeżę tego, co jest tak oczywistą rzeczą, jak fakt obracania się ziemi dookoła słońca. YES.

# Ruch współzawodnictwa pracy oparty na nowych formach organizacyjnych

Czerwcowe plenum KCZZ powzięło uchwałę o powołaniu Centralnego Komitetu Współzawodnictwa Pracy przy KCZZ. Prace organizacyjne Centr. Komitetu Współzaw. postępują szybko naprzód. W najbliższym czasie zostanie ogłoszony personalny skład Komitetu.

KCZZ opracowała już szczegółowy plan pracy Głównych Komitetów Współzawodnictwa Pracy przy zarządach głównych poszczególnych związków zawodowych. Do 1 września Komitety te ukończą swoje prace personalne i rozpoczną normalną pracę. Związki zawodowe obejmujące kilka gałęzi przemysłu, jak to ma miejsce np. w związkach zawodowych metalowców, chemików, samorządowców i t.p. powołają dla każdej gałęzi pracy odpowiednie Główne Komitety Współzawodnictwa Pracy.

Głównym Komitetem przy zarządach głównych podlegać będą Komitety Współzawodnictwa Pracy przy radach zakładowych poszczególnych zakładów pracy.

Komitety te powołane zostaną przez rady zakładowe w porozumieniu z właściwymi oddziałami zw. zaw.

Główne Komitety Współzawodnictwa Pracy oraz Komitety przy radach zakładowych powołają stale działające prezydium i komisje: organizacyjną, techniczno-ekonomiczną, popularyzacyjną, wyników i ewentualnie młodzieżowego współzawodnictwa pracy.

W skład Komitetów Głównych wejdą przedstawiciele zarządów głównych i oddziałów zw. zaw., partii politycznych, administracji zakładów pracy, stowarzyszeń inżynierów i techników, komitetu młodzieżowego wysiłku pracy i t.d.

Komitety będą kierować i organizować całokształt współzawodnictwa

pracy oraz koordynować wysiłki wszystkich czynników zainteresowanych bezpośrednio w rozwoju współzawodnictwa pracy, a przede wszystkim administracji zakładów i zw. zaw. Zasadniczym instrumentem

działalności Komitetu Współzawodnictwa staną się narady techniczne i wytwórcze zespołów współzawodniczących, oddziałów lub całych zakładów pracy.



We Włoszech wró! Robotnicy strajkują. Strajki, manifestacje i wiecie protestacyjne nie są na ręce rządowi włoskiemu. Wojsko i policja likwidują robotniczą akcję oporu.

## Ostrzeżenie pod adresem wasali USA Holandia ukarana „w ramach planu Marshalla”

PARYŻ (PAP). Wstrzymanie Holandii płatności, należnych jej z tytułu pożyczki amerykańskiej, odbiło się głośnym echem w prasie paryskiej. Dzienniki podkreślają, że jedynym powodem sankcji amerykańskich jest fakt użycia przez Holandję własnych statków do przewozu towarów, dostarczanych jej w ramach planu Marshalla.

dwustronny przewidywał, że towary winny być przewożone w 90 proc. przez statki amerykańskie. „Sankcje te świadczą — pisze „Humanite” — że Stany Zjednoczone nie dopuszczają do najmniejszego przejawu samodzielności ze strony państw uczestniczących w planie Marshalla. Sankcje te stanowią również ostrzeżenie pod adresem innych krajów marshallowskich”.

## Centralna szkoła prawnicza zostanie otwarta w Warszawie

WARSZAWA (PAP). W dniu 1 września r.d. Ministerstwo Sprawiedliwości otwiera w Warszawie 2-letnią centralną szkołę prawniczą im. Teodora Duracza.

Szkola ta o poziomie akademickim, ma za zadanie przygotowania słuchaczy do zawodu sędziowskiego i prokuratorstwa.

Słuchacze szkoły korzystać będą z bezpłatnej bursy z pełnym utrzymaniem i mieszkaniem oraz ze stypendiów w wys. od 1.500 do 15 tys. w zależności od warunków materialnych słuchacza i jego rodziny i postępów w nauce.

Warunki przyjęcia do centralnej szkoły prawniczej są te same, co i na wyższe uczelnie. Granice wieku określono od 21 do 40 lat.

Od kandydatów, ubiegających się

o przyjęcie do szkoły, wymagane jest skierowanie od Centralnych Władz Partyjnych, lub młodzieżowych, lub społecznych, oraz zdanie egzaminu kwalifikacyjnego. Egzamin wstępny rozpoczyna się z dnem 17 sierpnia r.d.

## Wykopaliska w pow. konińskim

W powiecie Konin natrafiono na dalsze cztery stanowiska prehistoryczne: w miejscowości Świecica na wydmye obok wsi Chorzątki odkryto stanowisko z epoki kamiennej, z wczesnego okresu żelaznego (kultura pomorska) oraz z okresu rzymskiego. W miejscowości Babia znaleziono skorupy i spalona kość z okresu rzymskiego.

## Położne dla wsi szkolą się na kursach Ministerstwa Zdrowia

Ministerstwo Zdrowia posiada na terenie Polski cztery państwowe szkoły położnicze — w Krakowie, Białymstoku, Chorzowie i Przemysłu. Piąta szkoła, która znajduje się w Poznaniu, jest szkołą samorządową i tylko korzysta z subwencji MIn. Zdrowia.

szym cenzusem wymaganym od ubiegających się o przyjęcie jest 7 oddziałów szkoły podstawowej. Wiek kandydatek od 18 do 35 lat.

Pierwszeństwo w przyjęciu mają kandydatki ze wsi, które posiadają większy cenzus niż ukończoną szkołę powszechną oraz stypendystki wydziałów powiatowych, które biorą udział w pracy społecznej jako przodownice zdrowia, członkinie Kół Gospodyń Wiejskich i t.p.

## Z całego kraju

### POLSKIE ZNIWIARKI ZDAŁY EGZAMIN

W Płocku istnieją Państwowe Zakłady Przemysłu Maszyn Rolniczych. Wytwarzają one młockarnie, kieraty itp. maszyny rolnicze. W ostatnim czasie Płockie Zakłady wyprodukowały pierwszą serię zniwiarek polskiego typu.

### ZBOCZENCI W HABITACH UKARANI

Sąd Okręgowy w Warszawie ogłosił wyrok w sprawie 3 „braci” ze Zgromadzenia Albertynów, którzy deprawowali powierzoną im opiece młodzież w zakładach wychowawczych, prowadzonych przez braci Albertynów. Dwaj zbrojeńcy przynęcaли się do wina i otrzymali od 3 do 4 lat więzienia, trzeci został uniewinniony, gdyż chłopiec, który go oskarżał odwołał swoje zeznania. Będzie on odpowiadał sądowo za fałszywe oskarżenie.

15 zniwiarek już pracuje w polu. Są one znakomicie przystosowane do najszybszych trudnych terenów i pracują wzorowo. Zniwiarki będą produkowane masowo i przekazywane wiejskim ośrodkom maszynowym.

GYCIE W ZIMIE WĘGIA BRAK  
KOPODARKI ZŁOTY ZNAK  
... ZAPEM  
WĘGIEL KUPUJ TYLKO LATEM



Gdy dokuczają upały...

MIASTO WYLUDNIA SIĘ

Jak łodzianie chronią się przed płynącym z nieba żarem

Spędzanie upalnego lata w mieście to prawdziwa męczarnia. Z narzanych słońcem kamienic promieniuje na ulicę ciepło.

Ludzie ratują się różnymi sposobami przed upałem i liczą dni tygodnia wzdychając do niedzieli.

ZA MIASTO NA WYCIECZKĘ?

Na szczęście miasto nasze posiada kilka ogromnych parków. Poza tym mamy cudne okolice w pobliżu Łodzi.

Parki miejskie cieszą się ogromną frekwencją. Niektóre rodziny już w sobotę robią przygotowania do niedzielnej „majówki”.

ODPOCZYNEK W CIENIU DRZEW

Często zespoły fabryczne organizują wspólne wycieczki, podczas których co wytrwali tańczą przy dźwiękach amatorskiej orkiestry.

gdy starci drzemają. Zimny obiad smakuje na świeżym powietrzu bardziej niż w domu.

Inni mieszkańcy Łodzi wyjeżdżają na wieś do rodzin lub znajomych, przebywających na letniskach podłódzkich.

Stosunkowo najbardziej uprzywilejowane latem są przedmieścia Łodzi. Mieszkańcy ich nie szukają parków.

Racjonalna gospodarka rybną Hodowla karpia i sandacza w woj. łódzkim

Gospodarstwa stawowe w okręgu łódzkim obejmują obszar ok. 3 tys. ha wód zamkniętych.

Wody otwarte woj. łódzkiego podzielono na 188 obwodów rybackich, dostarczających konsumentom szczupaka, sandacza i leszcza.

Wysiłki inspektoratu rybackiego przy woj. wydziale rolnictwa zmierzają do podniesienia stanu zarzynienia Warty z dopływami.

Złożono w poszczególnych obwodach rybackich wiele tysięcy kg. ikry sandacza i in. ryb.

Zmieniamy wygląd wsi Prace Urzędu Planowania Osiedli Wiejskich

(z) Przy Wydziale Rolnictwa i Reform Rolnych istnieje Urząd Planowania Osiedli Wiejskich.

Dotychczas na terenie województwa łódzkiego zatwierdzono plany budowlane 21 gromad gminnych.

Planowanie to dotyczy terenów po parcelacyjnych. Przy opracowywaniu projektów główny nacisk kładzie się na planowe wykorzystanie przestrzeni.

ni, rozmieszczając budynki tak, by zajmując jak najmniej miejsca godziły się jednocześnie z wymaganiami wygody.

W poszczególnych gromadach wydziali się place na cele użyteczności publicznej. Powstaną tam szkoły, spółdzielnie, urzędy gminne, boiska a nawet zieleńce.



W PZPB Nr 1 w przedziałni (6 stron) uzyskała Janina Mucha 132,4 proc., a Antonina Jedrys 131 proc.

W PZPB Nr 2 w tkalni (16 krosien) wyróżniła się Irena Kucharska (161,4 pr.)

W PZPB Nr 3 w tkalni odznaczyły się Antonina Kępska (16 krosien - 178 proc.)

W PZPB Nr 4 wyróżniły się pecczarki Franciszka Brzecka (271,5 proc.)

W PZPB Nr 5 w tkalni na „czworkach” pierwsze miejsce zajęła Maria Rymkowska (183,6 proc.)

W PZPB Nr 6 w tkalni (6 krosien) osiągnęła Zofia Pietruszek 163,4 proc.

W PZPB Nr 7 w przedziałni (750 wrzec.) odznaczyły się Władysław Witeczak (155,6 proc.)

W PZPB Nr 7 w przedziałni (750 wrzec.) odznaczyły się Władysław Witeczak (155,6 proc.)

W PZPB Nr 8 w przedziałni (920 wrzec.) uzyskała Zofia Ogińska 170 proc.

W PZPB Nr 9 w tkalni na „szóstkach” wyróżniła się na czolo Bronisława Chęta (165,3 proc.)

W PZPB Nr 10 wyróżniły się przedzieli Zofia Kisiel (704 wrzec. - 169,5 proc.)

W PZPB Nr 11 w tkalni na „szóstkach” wyróżniła się na czolo Feliksa Pakulska (192,8 proc.)

W PZPB Nr 12 w tkalni (10 krosien) osiągnęła 142 proc., a Bronisława Frączak 129,5 proc.

W PZPB Nr 13 w przedziałni (4 strony) uzyskała Karolina Gorolewska i Feliksa Sobczak osiągnęły po 172,4 proc.

łąki, na które wynoszą kocy i dzieci. Ojcowie opiekują się małcami, a matki siadają gromadnie przed domami.

„Musimy iść z postępem” Spółdzielca produkcja rolna polepszy byt chłopów

Stary samochód po remencie robi próbę wytrzymałości silnika i rozklekotanej karoserii.

Właśnie wjeżdża na podwórze wóz nalaadowany zbożem. Przed samą stodolą łamie się jedna z drabin.

Dość zasługi w akcji podnoszenia poziomu gospodarstw rolnych położyło łódzkie Towarzystwo Rybackie.

Zaopatrzenie kartkowe ulegnie dalszemu usprawnieniu

Zarząd Miejski w Łodzi - Wydział Aprobacji - przypomina, że - zgodnie z zarządzeniem Ministra Aprobacji z dnia 2.4.48 r.

1. Ucząca się młodzież - zaświadczenie szkoły, stwierdzające, że dana osoba jest uczniem.

2. Inwalidzi wojenni i wojskowi - odpis dowodu, uprawniającego do pobierania renty inwalidzkiej.

3. Ociemniałi, przebywający poza zakładami zamkniętymi i ich przewodnicy - zaświadczenie Związku Ociemniałych - władnie wydziałowe Starostwa Grodzkiego.

4. Wdowy i sieroty do lat 16 po zmarłych walcach politycznych, po poległych w walce o wyzwolenie Polski spod naziżu hitlerowskiego.

się ruch. Wypoczęci i leśno-wiejskim powietrzem pachnący łodzianie wracają do miasta...

„Musimy iść z postępem” Spółdzielca produkcja rolna polepszy byt chłopów

Właśnie wjeżdża na podwórze wóz nalaadowany zbożem. Przed samą stodolą łamie się jedna z drabin.

Dość zasługi w akcji podnoszenia poziomu gospodarstw rolnych położyło łódzkie Towarzystwo Rybackie.

Zarząd Miejski w Łodzi - Wydział Aprobacji - przypomina, że - zgodnie z zarządzeniem Ministra Aprobacji z dnia 2.4.48 r.

Zaopatrzenie kartkowe ulegnie dalszemu usprawnieniu

Zarząd Miejski w Łodzi - Wydział Aprobacji - przypomina, że - zgodnie z zarządzeniem Ministra Aprobacji z dnia 2.4.48 r.

1. Ucząca się młodzież - zaświadczenie szkoły, stwierdzające, że dana osoba jest uczniem.

2. Inwalidzi wojenni i wojskowi - odpis dowodu, uprawniającego do pobierania renty inwalidzkiej.

3. Ociemniałi, przebywający poza zakładami zamkniętymi i ich przewodnicy - zaświadczenie Związku Ociemniałych - władnie wydziałowe Starostwa Grodzkiego.

4. Wdowy i sieroty do lat 16 po zmarłych walcach politycznych, po poległych w walce o wyzwolenie Polski spod naziżu hitlerowskiego.

Defraudanci z Kalisza

W Kaliszu aresztowano 4 pracowników Centrali Tekstylnej, którzy systematycznie okradali firmę.

„Musimy iść z postępem”

Spółdzielca produkcja rolna polepszy byt chłopów

Właśnie wjeżdża na podwórze wóz nalaadowany zbożem. Przed samą stodolą łamie się jedna z drabin.

Dość zasługi w akcji podnoszenia poziomu gospodarstw rolnych położyło łódzkie Towarzystwo Rybackie.

Zarząd Miejski w Łodzi - Wydział Aprobacji - przypomina, że - zgodnie z zarządzeniem Ministra Aprobacji z dnia 2.4.48 r.

Zaopatrzenie kartkowe ulegnie dalszemu usprawnieniu

Zarząd Miejski w Łodzi - Wydział Aprobacji - przypomina, że - zgodnie z zarządzeniem Ministra Aprobacji z dnia 2.4.48 r.

1. Ucząca się młodzież - zaświadczenie szkoły, stwierdzające, że dana osoba jest uczniem.

2. Inwalidzi wojenni i wojskowi - odpis dowodu, uprawniającego do pobierania renty inwalidzkiej.

3. Ociemniałi, przebywający poza zakładami zamkniętymi i ich przewodnicy - zaświadczenie Związku Ociemniałych - władnie wydziałowe Starostwa Grodzkiego.

4. Wdowy i sieroty do lat 16 po zmarłych walcach politycznych, po poległych w walce o wyzwolenie Polski spod naziżu hitlerowskiego.

Fuzja Centrali Tekstylnej ze „Społem”

Eksport włókienniczy Polski przekroczył w dwójnasób wywóz przedwojenny

W siedzibie Centrali Tekstylnej odbyła się wczoraj konferencja prasowa. Naczelny dyrektor, tow. Jarosław Stroczań.

W tym roku do budowy 12-piętrowego „drapacza chmur” dla swoich biur przy ul. Narutowicza i Sienkiewicza.

Centrala Tekstylna przystąpi w tym roku do budowy 12-piętrowego „drapacza chmur” dla swoich biur przy ul. Narutowicza i Sienkiewicza.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA”

Ostatni tydzień! Ostatni tydzień! „ROSE-MARIE”

Wkrótce „Cnotliwa Zuzana” Bilety wcześniej do nabyć w Spółdzielni Artystów Plastyków

TEATR LETNI „BAGATELA”

DZIS I CODZIENNIE o godz. 20 najweselejsza komedia sezonu p. t. „Musisz być moją”



# MIEDZY SŁONIEM A OSŁEM

Przedwyborczy terror w Stanach Zjednoczonych  
(Specjalna korespondencja dla RAP i SAP)

New York, w lipcu 1948 r.

Kiedy po 24 godzinach lotu znalazłem się na lotnisku im. La Guardia w Nowym Jorku, wydawało mi się, że trafiłem na specjalnie szczęśliwy moment polityczny dla zagranicznego dziennikarza. W tym samym czasie bowiem przyjechał ze swym doradcą politycznym — ambasadorem Robertem Murphy'm — gubernator amerykański w Niemczech, gen. Lucius D. Clay, aby przedstawić w Białym Domu sytuację w Berlinie. W godzinę po naszym lądowaniu aresztowano nagłe czelowych przywódców partii komunistycznej zarzucając im propagowanie idei wywrotowych, a w kilkanaście godzin później rzucono bombę na gmach UNO w Lake Success, tuż pod Nowym Jorkiem.

Zdawałoby się, że opinia amerykańska powinna być zostać poruszona tymi wszystkimi wydarzeniami, które nawet w Ameryce nie można nazwać „codziennymi”. Okazuje się jednak, że t. zw. opinia publiczna w Stanach to duża przesada. Bulwarowa prasa amerykańska rzuca się wprawdzie na każdą sensację i robi wielki krzyk — we własnym zresztą interesie — ale już w następnym wydaniu tej samej gazety, jakiegoś morderstwa na 57 ulicy wypiera ze szpalt nawet wiadomości o konflikcie w Berlinie.

## POLITYCZNA IGNORANCJA

Ludzie tutaj nie traktują poważnie prasy. Dziennikarskie kaczki, czy poważne wynurzenia czelowych publicystów amerykańskich traktowane są jednako miarą — chwilowej sensacji, czy wysokości honorariów.

Powiadano nam w Europie o panicznych nastrojach wojennych w Ameryce. Istotnie, prasa amerykańska jest pełna różnych horoskopów i przepowiedni. Czytelnik jednak tylokrotnie się już spazrył na tych przepowiedniach, że mało kto przykłada do nich wagi. Czytelnik amerykański w ogóle mało się interesuje polityką. Wystarczy obserwować go gdziekolwiek — w kawiarni, w pościegu, w domu, czy na ulicy. Jedynie pisma humorystyczne — są przeglądane „od deski do deski”. W sprawach politycznych — najwyższej sensacyjne tytuły na czołowej kolumnie gazety. Najpopularniejsza gazeta w Nowym Jorku — „Daily News” — prawie w ogóle nie pisze nic o polityce.

## BRAK DOBREGO SMAKU

Na Time Square, w najruchliwszym punkcie tego olbrzymiego miasta wieczorem jarzą się neony i tęczowe światła, od których oczy puchną. Na gmachu dziennika „New York Times” bez przerwy płyną wiadomości podawane elektrycznym oświetleniem liter. Nie zauważyłem jednak, aby ktokolwiek z przechodniów gapił się na gmach Times'a. Natomiast tuż obok roilo się od gapioń przed wystawami z konfekcją. Pragnę zresztą dodać, że magazyny i sklepy na Broadway'u są największą wystawą złego smaku, najbardziej fantastyczną tandeciarnią, jaką udało mi się widzieć w moich ostat-

niech peregrynacjach po świecie.

Jeśli przeciętny Amerykanin nie ma gustu w rzeczach codziennego użytku, trudno od niego wymagać dobrego smaku w polityce, na której się w dodatku nie zna. Co najwyżej imponuje mu, że dziś właśnie jego kraj odgrywa dużą rolę w polityce światowej. Niemniej jednak nie można nie docenić ogromnej szkody, jaką wywodzi t. zw. wielka prasa ame-

rykańska, będąca własnością kilku koncernów prasowych. Żerując na braku orientacji i niewyrobieniu czytelnika amerykańskiego, wleca mu ona do głowy odpowiednie poglądy przy pomocy krzykliwych i sensacyjnych środków.

## SYMBOLICZNY SŁON I OSIOL

Nawet wybory na prezydenta ze względu na amerykańskie gusty przypominają raczej zabawę cyr-

kową, niż poważny akt państwowo-tyczny osioł — oba te zwierzęta doskonale symbolizują dzisiaj wpływy wspomnianych partii — starają się pozyskać sympatię widzów najbardziej karkołomną ekwilibrystyką polityczną. A publiczności amerykańskiej bardzo się to podoba, podobnie jak pomysły słowe reklamy na Broadway'u lub dowcipne zapowiedzi radiowych speakerów.

W inwentarzu wyborczym obok słonia i osła jest jednak bardziej groźne zwierzę i jest nim FBI czyli tajna policja. Już po pierwszych rozmowach jakie tu miałem, doszedłem szybko do wniosku, że ludzie po prostu boją się mówić o polityce, a już za nic świecie z przybyskami zza oceanu. Jeszcze dwa lata temu rozprawiali o wszystkim publicznie, rok temu — tylko w gronie przyjaciół, dziś — nie chcą o tym mówić nawet w kręgu rodzinnym.

## STRACH PRZED POLICJĄ

Szukając odpowiedzi na pytanie skąd taka nagła zmiana w życiu amerykańskim i dlaczego przeciętny Amerykanin tak się boi FBI, dowiedziałem się, że ta ostatnia nie przebiera w środkach. Szykany w stosunku do obywateli amerykańskich, którzy mają odwagę ujawnić swoje opozycyjne stanowisko wobec oficjalnej polityki, stały się tu zjawiskiem codziennym. Wszelka opozycja, czy też niezadowolenie, uznane jest z miejsca przez policję i prasę za komunizm, przeciwko któremu prowadzona tu jest potworna kampania, zupełnie niewspółmierna ze względu na słabą partię polityczną. Celem tej kampanii jest dyskredytowanie postępowego ruchu politycznego, skupiającego się wokół Henry Wallace'a. Ruch ten powstałszy przed rokiem, zdołał już urosnąć do rozmiarów poważnej siły, z którą muszą się liczyć w obecnych wyborach zarówno partia słonia, jak i partia osła.

Marian Podkowiński

## Sukces techniki radzieckiej Produkcja precyzyjnych aparatów

Nauka współczesna wymaga pomocniczych przyrządów, dzięki którym można badać wszelkie maszyny i urządzenia, notować zachodzące w nich procesy. Jednym z takich przyrządów jest oscylograf. Wiele firm zagranicznych produkowało te aparaty. Najlepszymi wśród nich były dotąd oscylografy Siemens.

Jedną z radzieckich fabryk elektrycznych przyrządów pomiarowych otrzymała polecenie skonstruowania oscylografu nowego typu.

Znowu na widownię wystąpili inżynierowie i technicy tej fabryki nagrodzeni premią stalinowską.

Skonstruowany przez nich nowy typ oscylografu może utrzymywać osiem procesów, przebiegających jednocześnie. Wahań notowane są nie na papierze fotograficznym, jak w dotychczas używanych oscylografach, ale na taśmie filmowej. Oscylograf ten jest 4-krotnie lżejszy od aparatu Siemens'a i jest łatwo przenośny, gdyż zmontowany jest w walizce. Jest więc niezmiernie dogodny we wszystkich ekspedycjach.

Liczne opinie uczonych stwierdzają niezaprzeczoną wyższość tego aparatu nad podobnymi zagranicznymi.

## „Woda życia“

Alchemicy arabscy twórcami nazwy „alkohol“

Podczas gdy napoje wysoko- we, takie jak wino, piwo, miód i inne, znane były od bardzo dawnych czasów, to sam alkohol, ten ich główny składnik, odkryty i wydodrębniony został stosunkowo dość późno, bo dopiero z końcem III wieku po Chr. Początki przemysłowego otrzymywania alkoholu pojawiają się znacznie później, bo w w. XI.

Z powodu jego właściwości nazwano go najpierw „Aqua

ardens“. Następnie przypisując mu właściwości lecznicze, nadano tu nazwę „Aqua vitae“ (skąd wywodzi się do dziś utrzymana nazwa okowity). Potem otrzymał miano „spiritus vini“ a w końcu alchemicy arabscy nazwali go alkoholem. Obecnie utarły się nazwy dla 100 proc. wytworu „alkohol“, dla wysokoprocentowego „spirytus“, zaś dla nadającego się do picia „wódka“.

## „WIEDZA“

PREMIOWA SPRZEDAŻ KSIĄŻEK

z okazji

WYSTAWY ZIEM ODZYSKANYCH

Ponad 2.000 książek za darmo!

1. Każda nasza książka, kupiona w księgarni Sp. Wyd. „WIEDZA“ we Wrocławiu, w czasie trwania Wystawy Ziem Odzyskanych bierze udział w losowaniu

### BEZPŁATNYCH PREMII KSIĄŻKOWYCH.

- Jako premie rozlosowanych zostanie kilka tysięcy tomów wartości ponad 1.000.000 złotych.
- LOSOWANIE premii w dniu zamknięcia Wystawy Ziem Odzyskanych.
- Chcąc wygrać premię należy jednak kupić książkę „WIEDZA“.
- Adres: Księgarnia Sp. Wyd. „WIEDZA“ — Wrocław, Rynek 14.

Będąc na Wystawie Ziem Odzyskanych we Wrocławiu NIE ZAPOMNIJ: Kup książkę „WIEDZA“.

## Grożba strajku muzyków Radio brytyjskie w kłopotcie

Muzycy angielscy zażądali od państwowego przedsiębiorstwa radiowego BBC podwyższenia stawek za dodatkowe nagrania swych utworów. Wobec negatywnego stanowiska dyrekcji BBC Związek Muzyków angielskich zapowiada strajk swych członków.

Jeśli nie dojdzie do porozumienia, to stacja nadawcza BBC będzie musiała zmniejszyć do połowy swój program muzyczny. Możliwe

jednak, że będzie powołana komisja rozjemcza pod auspicjami brytyjskiego ministerstwa pracy i rozstrzygnie sporne kwestie plac dla tych muzyków, którzy nie pobierają stałego wynagrodzenia w BBC.

## Samotny Włoch przeplynał kanał La Manche

Włochowi, Giovanni Gambi, udało się przeplynać samotnie kanał La Manche w czasie 12 godz. 36 min. Gambi wystartował z Cap Gris Nez we Francji i wylądował w Dover, gdzie natychmiast po wyjściu z wody zemdlał z wyczerpania.

Spóźniając się  
okradasz siebie  
i swego towarzysza!



— Smutny dzień dzisiaj, ani jednego pogrzebu...



— Kiedyż u licha skończy się ten mur?



— Pnie doktorze, spojrzedłem u siebie objawy chorobowe, nie mogę wypić już więcej niż litr wódki na raz.



— Może teraz uwierzyś, że moje serce bije tylko dla ciebie!...



## Prawda o Beethovenie

NIEDAWNO jedno z pism angielskich pozwoliło sobie na umieszczenie niesmacznego artykułu, przedstawiającego Beethovena jako szalbierza. Miał on rzekomo, naciągając na zaliczki utworów, których nie oddawał do dyspozycji zamawiającym. Tego rodzaju artykuły, oparte na faktach niedostatecznie zbada-nych, a bezkrytycznych, przynosząc ujemną pamięć wielkiego kompozytora, wystawiają najgorsze świadectwo autorowi artykułu i piśmu, które go umieszcza.

Zycie Beethovena nie było ustano-żone. Nie miał rodziny, nie zaznał miłości, był słabego zdrowia, a wreszcie został dotknięty potwornym kalectwem, głuchotą, co dla muzyka było podwójną klęską. Pomimo to tworzył do końca życia, żyjąc w biedzie i samotności. Skromnymi swymi dochodami dzielił się z bezwartościowym młodzieńcem, swoim wychowankiem, poczynał się do obowiązku opieki nad nim.

Królewskie Towarzystwo Filharmoniczne w Londynie zwróciło uwagę w 1817 r. a więc na dziesięć lat przed śmiercią mistrza, na jego twórczość, zamawiając u niego niektóre jego symfonie. Na 10 dni przed swoją śmiercią pisał Beethoven, że otrzymał od Towarzystwa w Londynie czek na 100 ft. oraz obietnicę zorganizowania koncertu jego utworów, z czego spodziewał się otrzymać dalszych 100 funtów.

Znaleziono ten czek i jeszcze pare na ogólną sumę 1.000 funtów. Beethoven był bardzo skromnie, nie był jednak skąpcom. Może te czeki od-kladał na „czarną godzinę“, będąc ciężko chorym, a nie wiedząc, że umrze rychło. Zmarł w Wiedniu 26 marca 1827 r.

## Spór o uran

BELGIA jest w posiadaniu cenne- go surowca, zwanego uranem, niezbędnego do produkcji bomb atomowych. Rokowania w sprawie zakupu uranu i magazynowania go w Stanach Zjedn. dla użycia na wypadek wojny są otoczone tajemnicą. Przez mroki tej tajemnicy przedarł się do wiadomości publicznej spór między obu rządami Belgii i USA o wysokość ceny uranu, która wydaje się amerykańskim zwolennikom III wojny nazbyt wygórowaną.

Dla buisnesu obu krajów bezwar- tościowym jest jedynie los świata, mogącego zostać wciągniętym w nową zawieruchę wojenną, o której sny o potęgę sni międzynarodowy kapitalizm.





# Zatopek zdobywa złoty medal

bijąc rekord olimpijski na 10.000 m. ustanowiony przez s.p. Janusza Kusocińskiego

# Wajsówna czwarta w dysku

Dziś na stadionie olimpijskim w Wembley rozpoczęły się zawody lekkoatletyczne, w których Pabiani czanka Jadwiga Wajsówna sprawiła nam pierwszą miłą niespodziankę, zajmując w rzucie dyskiem czwartą pozycję.

Również reprezentant Czechosłowacji, a więc bliski nam, jako słowianin — Emil Zatopek wygrał bieg na 10.000 metrów.

Jak podają specjalni wystawnicy do Londynu, wszyscy polscy zawodnicy byli dziś obecni na zawodach lekkoatletycznych, dopingując Wajsównę, gdyż ta w kole szykowała się do rzutu dyskiem.

A walka nie była łatwa, gdyż wszystkie startujące zawodniczki reprezentowały wyrównany poziom.

### PIERWSZY RZUT NA GRANICY 29 METRÓW

W pierwszej kolejce Wajsówna osiągnęła już wynik w granicach 29 metrów. Inne zawodniczki również nie mogły początkowo przekroczyć 40 metrów.

Nawet renomowanym Austriaczkom nie wychodziły z początku rzuty wskutek dużego zde nerwowania.

W drugiej kolejności — Wajsówna uzyskała ponad 39 m i była na drugim miejscu po Włoszce Cordiale, która miała rzut 40.05 m.

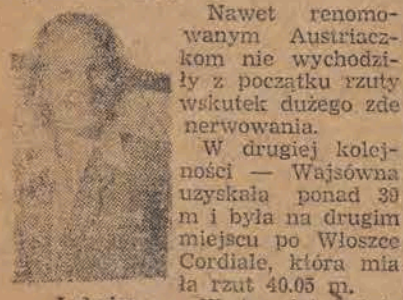
W trzeciej kolejności — na czoło wychodzi Francuzka Ostermayer, a Wajsówna, która miała rzut ponownie ponad 39 m, wyprzedza jeszcze Francuzka Mazeas.

W pozostałych rzutach wysuwają się na czoło lepsze, szybsze, silniejsze i — powiedzmy to otwarcie — bardziej szczęśliwe zawodniczki. Tak więc rzut dyskiem wygrała, zdobywając w tym dniu pierwszy złoty medal olimpijski — Francuzka Ostermayer wynikiem 41.92 m. Dalsze miejsca zajęły: 2) Cordiale (Włochy) — 41.17, 3) Mazeas (Francja) — 40.19, 4) Wajsówna (Polska) — 39.30 m, 5) Heidegger (Austria) — 38.81 m.

### SLEDZONO Z UWAGA BIEG NA 10.000 M

Największym jednak zainteresowaniem na stadionie Wembley wywołał bieg na 10.000 m. W konkurencji tej nikt nie mógł z góry przewidzieć kandydata do lauru olimpijskiego.

Szczególne zainteresowanie konkurencja ta wywołała w małej grupce znajdujących się na stadionie polskich reprezentantów, bo właśnie do tychczasowy rekord w biegu na 10.000 m należał do Polaka — s.p. Janusza Kusocińskiego.



Jadwiga Wajsówna — na czoło wychodzi Francuzka Ostermayer, a Wajsówna, która miała rzut ponownie ponad 39 m, wyprzedza jeszcze Francuzka Mazeas.

Wielki niespodzianką w tej konkurencji było zajęcie dalszych miejsc przez skoczków amerykańskich, którzy byli uważani za najpoważniejszych pretendentów do zdobycia złotego medalu.

Jak wiadomo, Amerykanie przechodzili na treningach regularnie wysokość 2 metrów.

### NAJSZYBSI NA 100 METRÓW

W biegu na 100 m panów rozegrano 12 przedbiegów. Dwóch pierwszych zawodników z każdego przedbiegu zakwalifikowało się do 2 rundy. Poszczególne przedbiegi wygrali:

- 1) Ewell (USA) — 10,5 sek.,
- 2) Corguodale (Anglia) — 10,5,
- 1) Patton (USA), 2) Hassel (Brazylia);
- 1) La Beach (Panama) — 10,5, 2) Goldovany (Węgry);
- 1) Lopez (Urugwaj) — 10,5, 2) Jones (Anglia) — 10,6;
- 1) Dillard (USA) — 10,4; 2) De Silva (Brazylia);
- 1) Bailey (Anglia) 10,5, 2) Clausen (Islandia) 11,0.
- 1) Treolar (Australia) 10,5, 2) Valmy (Francja) 10,8;
- 1) Curotta (Australia) — 10,7, 2) Bonhoff (Argentyna) 10,8.

### ZATOPEK SAMOTNY ZDAJA DO METY

Po przebiegnięciu jeszcze paru okrążeń, Zatopek odrywa się od reszty. Próbuje nawiązać z nimi walkę, nie kto inny, a właśnie rekordzista świata Heino. Na próżno! Uczeń Nurmi nie może dotrzymać kroku i wyczerpany przedwczesną walką — rezygnuje z biegu, schodząc z bieżni.

A Zatopek bez specjalnych zrywów, równo i miarowo płynie po bieżni.

Młodymi a pozostałymi zawodnikami rośnie odległość i dochodzi do 200 metrów. Jeszcze raz próbuje go dogonić mały, szczupły Francuz — Minou, lecz i on szybko gaśnie.

Zatopek biegnie sam, walcząc jedynie z odległością do mety i czasem. Czech stara się osiągnąć jak najlepszy wynik.

Flegmatyczna publiczność angielska powstaje z miejsc, gdy reprezentant narodów słowiańskich zbliża się do mety i przerywa taśmę.

W tej chwili szal radości ogarnia obecnych na stadionie Czechów.

Jedna z reprezentantek tego państwa biegnie szczęśliwa ze łzami w oczach do swego Emila, aby wręczyć mu duży bukiet krasnolichy i czerwonych róż.

Gdy trwają owoce na cześć Zatopka, ogłaszają wynik biegu — 29:59,6 sek.

A więc Czech pobił rekord olimpijski, ustanowiony przez Kusocińskiego w Los Angeles w 1932 roku, który wynosił 30:11,4 sek.

Drugie miejsce w biegu na 10.000 metrów zajął Francuz Minou — 30:47,4 sek. Trzecie daleko, daleko z tyłu za Zatopkiem i 50 metrów za Francuzem. Szwed Albertsson — 30:53,6 sek. Na dalszych miejscach uplasowali się: 4) Dennoff (Szwecja), 5) Stoenck (Norwegia), 6) Everaert (Belgia).

### NAJWYŻEJ SKOCZYŁ WINTER (AUSTRALIA)

Final skoku wzwyż przyniósł następujące wyniki:

- 1) Winter (Australia) — 1,98 m.
- 2) Paulson (Norwegia) — 1,95 m.
- 3) Stanich (USA) — 1,95 m.
- 4) Edelman (USA) — 1,95, 5) Damitio (Francja).



— Witam cię, mój chłopcze, i bardzo mi miło, że taogę cię poznać — mówiła pani Griffiths z wielką swobodą, do jakiej już doszła, mając wielką styczność z wyższymi sferami towarzyskimi. Dzieci moje będą również zadowolone. Belli nie ma narazie w domu, ani Gilberta, ale wróca niedługo. Mąż mój odpoczywa trochę po obiedzie, ale słyszałam ruch w jego pokoju, więc wejdź tu zaraz. Siadaj proszę cie. — Wskazała wygodną kanapkę. — Jadamy zwykle w niedzielę w kółku rodzinnym, pomyślałam więc, że będzie nam z sobą przyjemnie. Jakże ci się podoba Lycurgus?

Usiadła na kanapie przed kominkiem, a Clyde przez respekt do niej usiadł nieco dalej.

— O, tak, podoba mi się bardzo — odrzekł, starając się być swobodny i uśmiechać się. — Nie poznałem jeszcze dobrze miasta, naturalnie, ale to, co widziałem podobało mi się bardzo. Ta na przykład ulica jest taka ładna, że nie wiem, czy widziałem

gdzie piękniejszą — mówił z zachwytem. — Domy takie piękne i otoczenie śliczne.

— O tak. Jesteśmy sami dumni z naszej Wyke-ay Avenue — uśmiechnęła się pani Griffiths, która istotnie była uszczęśliwiona, że i ich dom znajduje się na tej ulicy. Oboje z mężem wspinali się długo i mozolnie, żeby się tu dostać. — Każdy przyjeżdżający do tego miasta, nie istnieje ona już bardzo dawno, jeszcze kiedy Lucurgus był małym miasteczkiem, ale dopiero od 15 lat stała się tak piękna. Ale powiem ci coś o swej matce i ojcu. Nie widziałam ich nigdy, ale mąż bardzo często mi o nich opowiadał, a właściwie opowiadał mi o swym bracie — bo nie zdaje mi się, że znał swoją matkę. Jakże się ma ojciec?

— Dzięki ci, dobrze — odpowiedział Clyde z prostotą. — Matka również. Mieszkają teraz w Denver. Dawniej jakiś czas mieszkaliśmy w Kansas City, ale trzy lata temu przenieśli się do Denver. Przed paroma dniami otrzymałem list od matki i pisze mi, że wszystko dobrze.

— A więc prowadzisz z nią korespondencję? To bardzo ładnie.

Uśmiechnęła się i spojrzała uważnie na Clyda. Wyglądał tak przyzwoicie i tak elegancko i tak był podobny do jej syna, że narazie była zdumiona i zainteresowana tym podobieństwem. Tylko Clyde był trochę wyższy, lepiej zbudowany, i przez to prezentował się lepiej, czego by nie przyznała mu nawet przed sobą. Gilbert prócz tego był często opryskliwy i przybierał dość często wzdęte miny, nawet wobec niej, udawał przywiązanie bardziej z przyzwyczajenia, niż z potrzeby serca, lubi narzucać swe zdanie, nie licząc się z nikim, Clyde zaś wyglądał łagodniej bardziej niezdecydowanie. Syn jej musiał odziedziczyć swą siłę charakteru po ojcu, a niektóre cechy po jej przodkach, Clyde w takim razie otrzymał miękość charakteru po swych rodzicach.

Rozwiązawszy to zagadnienie na korzyść swego syna miała pani Griffiths zapytać o jego rodzeństwo, gdy przeszkodził jej w tym pan Samuel, wszedłszy do pokoju. Zmierzył uważnym spojrzeniem Clyda powstającego z miejsca na jego przywitaniu, i odezwał się:

— Ach, jesteś już! Pracujesz u nas od kilku tygodni, a ja cię jeszcze dotąd nie widziałem.

— Rzeczywiście — odrzekł Clyde, kłaniając się z wielkim szacunkiem.

— A więc wszystko dobrze, siadaj, siadaj! Bardzo jestem rad, że się tak stało. Słyszałem, że pracujesz w pralni. Wiem, że tam niezbyt przyjemnie, ale praktykę tam właśnie najlepiej zaczynać. — Doskonali pracownicy stamtąd wychodzą — uśmiechnął się i dodał: — nie było mnie w domu, kiedyś przyjechał, byłbym cię przeciw przywitał.

— Tak, słyszałem o tym — odpowiedział Clyde, który nie usiadł, dopóki stryż nie zajął miejsca w wygodnym fotelu obok kanapy.

# Dziś

startują Sinoradzka i Nawrocko

W dniu dzisiejszym odbędą się następujące konkurencje w ramach Igrzysk Olimpijskich.

**STADION WEMBLEY:**  
 10,00 — eliminacje w rzucie młotem  
 eliminacje w skoku w dal (m)  
 eliminacje w skoku o tyczce (m)  
 14,15 — chód na 50 km.  
 15,30 — finał rzutu oszczepem (k)  
 półfinały biegu na 100 m. (m)  
 półfinały biegu na 500 m. (m)  
 finał biegu na 200 m. p. pl. (m)  
 finał rzutu młotem  
 przedbiegi na 100 m. (k)  
 17,00 — przedbiegi na 5,000 m.  
 finał na 100 m. (m)  
 finał w skoku w dal (m)

**KRYTA PŁYWALNIA W WEMBLEY:**  
 10,00 — skoki z trampoliny (m)  
 15,00 — skoki z trampoliny (k)  
 półfinały biegu na 200 m. klas. (k)  
 finał biegu na 100 m. dow. (m)  
 półfinały biegu na 150 m. dow. (k)  
 przedbiegi na 400 m. dow. (m)  
 rozrywki w pięce wodnej  
 zapasy w st. wolnym  
 floret indywidualny (k)  
 floret drużynowy (m) oraz pięcioboje nowoczesny.

Z reprezentantów Polski startują więc dziś: Sinoradzka w rzucie oszczepem, Nawrocka w zawodach szermierczych (floret w konkurencji indywidualnej kobiet) oraz Adamczyk w skoku w dal.

Udział dziesięciobojcy polskiego w tej konkurencji uzależniony jest jednak od decyzji Polskiego Komitetu Olimpijskiego, który na miejscu w Londynie poweźmie decyzję, czy dziesięciobojca start Adameczyka w skoku w dal jest celowy i nie odbija się ujemnie na jego formie w dziesięcioboju, który rozpocznie się już 5 sierpnia.

### NAJSZYBSI W BASENIE

Półfinały wyścigów pływackich na 100 m st. dow. panów rozegrano w dwóch grupach. Pierwszych trzech zawodników z każdej grupy oraz dwóch dalszych z najlepszymi czasami zakwalifikowało się do dalszych walk. Półfinał I: 1) Carter (USA) 57,6 sek., 2) Jany (Francja) 57,9, 3) Szilary (Węgry) 59,6, 4) El Gamel (Egipt), 5) Burke (Australia). Półfinał II: 1) Ris (USA) 57,5 sek. (wyrównany rekord olimpijski), 2) Ford (USA) 57,3, 3) Kadas (Węgry) Olszen (Szwecja), 5) White (Argentyna).

### PANIE NIE SZANUJĄ STARYCH REKORDÓW

W konkurencji żeńskiej w wyścigu pływackim na 200 m st. klas. poprawiono dwukrotnie rekord olimpijski na tym dystansie.

W 2 przedbiegu — Węgierka — Szekely czasem 3:01,2 min., oraz w 3 przedbiegu Holenderka Van Vliet czasem 2:57,4.

### PIŁKA WODNA

W dalszych spotkaniach padły następujące wyniki: Włochy—Australia 9:0, Egipt—Anglia 3:3, Argentyna—Grecja 6:2, Australia—Jugosławia 3:12, Francja—Argentyna 4:1.

# Nawet mistrz w pływaniu winien to przeczytać



- Sport pływacki staje się narazie z konieczności coraz bardziej popularny, jak wśród starszego społeczeństwa, jak i młodzieży. Tegoroczne upały skłaniają nas do szukania w zimnej wodzie lub w cieniu schronienia przed słońcem. Dziwić się więc nie należy, że w tym roku na licznych plażach spotyka się więcej amatorów kąpieli, niż umiających pływać.
- Pociąga to za sobą oczywiście przykłe następstwa.
- Aby uniknąć smutnych wypadków utonięć, władze sportowe Polski rozpoczęły szeroko zakrojoną akcję popularyzacji pływania. Chodzi w dany wypadku o to, aby każdy młody obywatel umiał utrzymać się na wodzie, a wówczas zmniejszy się do minimum niebezpieczeństwo zagrożenie nam ze strony jezior, rzek i stawów.
- Wojewódzki Urząd Kultury Fizycznej w Łodzi, z energią i zapalem przystąpił do realizacji hasła: — „wszystcy pływamy” i w tym celu opracował elementarne wskazówki, przeznaczone dla osób uprawiających ten sport.
- Ponieważ ściśle przestrzeżenie powyższych „przykazań” przyczyni się również do zmniejszenia ilości smutnych wypadków w czasie kąpieli, podajemy je w całości.
- 1 Nie pływaj przy obławach chorozy, słabego zięmienia lub „dług” zapocucia.
  - 2 Nie pływaj z pełnym żołądkiem. Po obilnym posiłku przeczekać 1,5 — 2 godziny, zanim wejdzie się do wody.
  - 3 W basenach sztucznych, tak letnich jak i zimowych, przed wejściem i po wyjściu z wody wymyć dokładnie ciało pod natryskiem.
  - 4 Po większym wysiłku, będąc rozkrążonym lub spoconym, nie wchodzić od razu do wody, lecz dopiero po krótkim odpoczynku.
  - 5 Czas przebywania w wodzie zależy od temperatury wody, powietrza, wieku i zdrowia pływającego. Początkujący powinni przebywać w wodzie nie dłużej niż 10 — 20 minut. Czas przebywania w wodzie należy stopniowo przedłużać.
  - 6 Z chwilą pojawienia się dreszczy, „szesiel skorki”, zsielenia warg, zawrotów głowy, należy natychmiast wyjść z wody.
  - 7 Po zakończeniu pływania, zwłaszcza w dniu chłodnym, należy wytrzeć się do sucha, ubrać się i rozgrzać się marszem lub nawet lekkim biegiem.
  - 8 Ze względu na to, że pływania najczęściej łączy się z kąpielą słoneczną, należy zachować ostrożność w nasłonecznianiu się, celem uniknięcia oparzenia skóry, jak również unikać zamoczenia do wody po silnym nagrzaniu się, aby uchronić się przed zaziębieniem lub zasnabnięciem w wodzie, co dotyczy szczególnie tych osób, które cierpią na jakikolwiek wadę serca.

- 9 Przed rozpoczęciem nauki pływania, należy zasięgnąć rady lekarza.
- 10 A gdy już lekarz, po dokładnym zbadaniu, zezwoli na uprawianie lub naukę pływania; ucząc się tego sportu, powinniśmy pamiętać o tym, że bezpieczeństwo nasze od nas samych zależy. Środki ostrożności, ujęte w „asieniu „przykazani” dla początkujących, są następujące:
- 1 Nie pływaj i nie skakać do wody głębokiej, dopóki nie opanuje się pływania, oraz nie skakać do wody niezabezpieczonej, jak również nie pływaj nad dalekim dystansem samotnie, lecz tylko w towarzysztwie dobrego i doświadczonego towarzysza.
- 2 Naukę pływania rozpoczynać w wodzie płytkiej (do kolan) i stopniowo przechodzić do wody głębszej.
- 3 Ucząc się pływania zawsze pod okiem instruktora lub towarzysza umiającego dobrze pływać.
- 4 Przestrzegać zachowania porządku i karności, tak na pływaniu, jak i w czasie lekcji.
- 5 Pływać w miejscu przeznaczonym na naukę pływania.
- 6 Unikać lekkomyślnych żartów na pływaniu (np. potracanie, wrzucanie do wody), które często kończą się nieszczęśliwie.
- 7 Na pływaniu powinny znajdować się przybory — jak: długie żerdzie, koła ratunkowe itp. Na jeziorach lub rzecach widać być dość ratownicza, by w momencie nieszczęśliwego wypadku można było udzielić pomocy.
- 8 Na pływaniach tłumnie uczęszczanych winni być specjali ratownicy, zadaniami których jest obserwacja pływających i kąpielących, aby możliwie natychmiast spieszyć z pomocą w razie nieszczęśliwego wypadku.

Dalszy ciąg wiadomości sportowych na str. 8-ej



Dzień w Łodzi

Telefon: red. dyżurnego 144-18

Dzisiaj nocy dyżurują apteki: Kasperkiewicza (Limanowskiego 1), Lilię (Piotrkowska 193), Pastorowej (Lazownicka 120), Pawłowskiego (Piotrkowska 307), Rychebra (Narutowicza 42), Ramolińskiego (Gdańska 90), Szymańskiego (Kokosińska 8), Szlindembucha (Srebrzyńska 67), Zundelwica (Piotrkowska 25).

TEATR

PASSTWOWY TEATR WOJSKA POLSKIEGO Z powodu remontu w miesiącu lipcu teatr nieczynny. TEATR POWSZECHNY Teatr w miesiącu lipcu nieczynny. TEATR LETNI „OSA” ni. Zachodnia 43, telefon 140-09. Dział codziennie komedia muzyczna P. t. „ROZKOSZNA DZIEWCZYNA” a H. Maksymowa. W. Brzoziński, T. Wolowski i W. Kwasiński w rolach głównych. TEATR LETNI „BAGATELA” Piotrkowska 94. Dział codziennie o godzinie 20-tej najwspanialsza komedia sezonu pt. „MUSISZ BYĆ MOJA” z udziałem Kazimierza Szulbera. Kasa czynna przez cały dzień tel. 272-70. TEATR KAMERALNY DOMU ZOLNIERZA — Daszyńskiego 34 Dział o godzinie 19 min. 15 sztuk Maxwell Andersona „JOANNA z LOTA RYNGELI” z Irą Eicherówną w roli tytułowej. TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA” Piotrkowska 243, tel. 107-25. Ostatnie dni! Ostatnie dni! Dział codziennie „ROSE - MARIK”. Początek o godz. 19.15. MUZEJA MIEJSKIE: Etnograficzne — Plac Wolności Nr. 14, Nieczynne od 15.7 do 15.8. Prehistoryczne — Plac Wolności Nr. 14 — nieczynne. Przyrodnicy — Park Sienkiewicza. Otwarte codziennie przez południe i w dniach wolnych od pracy, od 10 — 17. Sztuki — Więckowskiego 98, otwarte od 10 — 17, prócz niedziel i świąt.

Kina

ADRIA — ul. Maszarka-Stalina 1: „Gaszary Piomieli” — 18. 20.30, w niedziele 18.30. BAITRY — ul. Narutowicza 30: „Drogowcy” — godz. 16. 18.30. 21. w niedzielę 19.30. BAJKA — ul. Francuska 51: „Rozanna Śledzińska Kszyszczów” — godz. 17.30, 30, w niedzielę 18. GDYNIA — ul. Daszyńskiego 2: Kino nieczynne na czas remontu. Program aktualności przesłano do kina „Hel”. MEL — ul. Legionów 24: „Program aktualności kraj. i zagr. nr 25” — godz. 18. 19. 20. 21, w niedzielę 11. 12. „Nicholas Nickleby” — godz. 19.30. 20.30, w niedzielę 13. MUZA — Ruda Pabianicka: „Wiosna” — godz. 16. 20. w niedzielę 16. POLONIA — ul. Piotrkowska 67: „W pogoni za meżem” — godz. 16. 18.30. 21, w niedzielę 18.30. PRZEDWIOSNIE — ul. Żeromskiego 74/76: „Gospodarstwo wiejskie” — godz. 16. 20. w niedzielę 18. ROBOTNIA — ul. Kilińskiego 118: „800-lecie Moskwy” — dodatek: Przegląd Sportowy Nr 5 — godz. 17. 19. 21, w niedzielę 19. ROMA — ul. Rygielna 81: „Moja siostra Elżbieta” — godz. 18. 20. w niedzielę 16. REKORD — ul. Rzgowska 2: „Błyszka” — godz. 18. 20. 20.30, w niedzielę 16.30. RYBY — ul. Kilińskiego 125: „Młodzi sery” — godz. 16. 18.30. 21, w niedzielę 18.30. ŚWIT — ul. Rynek 5: „Zagubiona dziewczyna” — godz. 18. 20.30, w niedzielę 18.30. TECZA — ul. Piotrkowska 103: „Wakacje” — godz. 17. 19. 21, w niedzielę 18. TATRY (w/oprozdzie): „W pogoni za meżem” — godz. 18.30. 19. 20.30, w niedzielę 18. WISLA — ul. Daszyńskiego 1: „Moja siostra” — godz. 17. 19. 21, w niedzielę 18. WŁOKNIARZ — ul. Zawadzka 181: „Panna bez posagu” — godz. 17. 19. 21, w niedzielę 18. WOLNOŚĆ — ul. Napierskiego 16: „Drogowcy” — godz. 18. 19. 20. w niedzielę 18.30. ZACHETA — ul. Żelazna 28: Nieczynne z powodu remontu.

RADIO

SOBOTA, 31 LIPCA 12.01 Dziesięć. 12.25 Pieśni M. Glińskiego. 12.45 Audycja dla wsi. 13.00 Koncert popiary. 13.45 Casa Franck — kwartet fortepianowy. 14.01. 14.45 Muzyka operowa. 14.59 II odcinek powieści dla młodzieży pt. „Nad czarną wodą”. 15.10 Aria i pieśni. 15.25 Słuchowisko dla dzieci. 16.00 Dziennik. 16.30 Muzyka. 16.45 „Przy sobocie po ranoce”. 16.50 „Mowa Wystawa Biem Odwyskich”. 16.55 Muzyka rozrywkowa. 18.45 „O nieluzie żonite i gubym meżem” — targa starofrancuska. 19.10 Muzyka lekka. 19.35 „Pieć minut pożytki”. 19.50 „Emancypacja”. 19.55 „Z życia Jurkowskiego”. 20.10 XI. Wędrowanie „Mikolajewicz”. 20.40 Trzydziecie fortepianowe K. Debussy'ego. 21.00 Dziennik. 21.05 Muzyka taneczna. 21.40 Komunikat z XIV Olimpiady”. 22.00 Ostatnie wiadomości. 22.30 Muzyka taneczna. 23.00 Koncert Złych.

Poza trasą Południe-Północ

budowane są piękne arterie

Wspaniała autostrada połączy Chojny ze śródmieściem

Pisząc wczoraj o inwestycjach drogowych, prowadzonych przez wydział komunikacji Zarządu Miejskiego, nazwaliśmy budowę linii przelotowej, której punktem wyjścia jest przebiecie ul. Stodolianej — łódzką trasą W-Z. Trasa w gruncie rzeczy przecina Łódź z południa na północ. Będzie ona prawdażym dobrodziejstwem dla miasta, które zbudowane było bez perspektywy na przyszły, wielki ruch uliczny. Twórców trasy Południe-Północ błogosławieć będą także kierownicy samochodów i całej Polki, którzy otrzymają nową, krótszą autostradę przelotową przez Łódź.

otrzymały szerokie jezdnie z granitu na podłożu betonowym. POSZERZENIE UL. KILIŃSKIEGO Podobną nawierzchnię otrzyma ul. Kilińskiego na odcinku od Południowej do Kamiennej. Ul. Kilińskiego również ma odegrać rolę drogi, odcinającej Piotrkowską. Niestety jest ona ciasno zabudowana. Ale tam, gdzie to jest możliwe — ulicę się poszerza. Korzystając ze zburzenia szeregu domów przy zbiegu Kamiennej, wydział komunikacyjny wystąpił o zniesienie znajdującego się w tym miejscu od strony Kilińskiego drewnianego domu mieszkalnego, używając w ten sposób poszerzony teren dla przebudowy ulicy. Odcinek otrzyma szersze chodniki, a nawet trawnik. Pod szynny tramwajowe układany jest nowy podkład z betonu.

Podobne roboty prowadzone są na południowych krańcach naszego miasta, gdzie z wielkim nakładem energii i kosztów powstają coraz przyjemniejsze odcinki zamiast dróg, które przypominały dotąd wyglądem ślepe zaułki w dziurze prowinejonalnej, które praktycznie tylko korkowały ruch pieszych i pojazdów.

AUTOSTRADA NA CHOJNY I WIADUKT

Na dużą skalę prowadzone są roboty w okolicy Placu Leonarda wzdłuż ulicy Rzgowskiej. Tędy prowadzi droga na Chojny. Tylko, że droga ta posiada linię tramwajową jedynie do przejazdu kolejowego, a w przyszłości na przedłużeniu ul. Rzgowskiej prowadzić ma trasa miejskich linii autobusowych, które połączą tę wielką i odległą dzielnicę robotniczą za torem PKP ze śródmieściem Łodzi. Z tych względów, pozbawiona komunikacji ludność robotnicza Chojny, czeka z napięciem na wybudowanie autostrady. Istotnie rośnie ona z dnia na dzień na oczach zainteresowanych obserwatorów. Ulica Rzgowska zostaje poszerzona. Jej jezdnia w części z kostki bazaltowej, a w części z kostki bazaltowej — będzie szeroka 10 i pół metra. W związku z tym przesunięto również tory tramwajowe. W mieście, gdzie Rzgowska dochodzi do toru kolejowego, planowane jest wybudowanie dużego wiaduktu, który nakryje autostradę. Kolej przechodzić będzie nad ulicą.

Choć budowa Rzgowskiej jeszcze trwa, już teraz wiadło, że jest to inwestycja jedna z najpoważniejszych w bież. sezonie. Roboty zostaną całkowicie ukończone we wrześniu. At.

Trudności w remoncie domów mieszkalnych

Zarząd Nieruchomości na skutek złego stanu budynków w Łodzi przystąpił do generalnego remontu gmachów w naszym mieście. Według projektów 600 domów ma być w tym roku wyremontowanych. Obecnie znajduje się w remoncie 150. Przewiduje się poza tym zaopatrzenie kilkunastu budynków w sieci kanalizacyjnej.

Akcia ta natrafiła jednak na nieprzewidziane przeszkody. Zarząd Nieruchomości, opracowując plan remontu przewidział na ten cel 100 milionów złotych. Drugie 100 milionów kosztów pokryć mieli lokatorzy remontowanych domów. Okazało się jednak, że lokatorzy po otrzymaniu gotowych wyremontowanych mieszkań odmówili swych finansowych udziałów wychodząc z tego założenia, że jeżeli posiadają dobre mieszkanie, to nie ma celu wydawać pieniędzy. Ten nieuczynny stosunek spowodował zahamowanie w planach remontów następných gmachów. Jeśli bowiem lokatorzy sami nie honorują własnych zobowiązań to nie ma nadziej na ich współpracę. Zarząd Nieruchomości wyczerpie prawdopodobnie swój budżet i resztę mieszkań zostawił inicjatywie lokatorów.

Darłów. Premiera dla fabryk, wyróżniających się na polu kulturalnym

Z racji Święta Odrodzenia Prezes Rady Ministrów — tow. Józef Cyrankiewicz postanowił wyróżnić zakłady przemysłowe, odznaczające się inalejzywą na polu kulturalno-światowym ofiarowując do ich światła cenne obrazy.

W ciągu ostatnich dni na terenie całej Polski odbyły się uroczystości w związku z przekazaniem zespołom świetlicowym tych miłych upominków.

W Łodzi w gmachu OKZZ zebrali się przedstawiciele zakładów przemysłowych, dla których przeznaczono były obrazy. Przekazania ich dokonał w. dyr. biura Komitetu Ministerialnego do Spraw Kultury — Ignacy Henner.

Do zebranych przemówił on wygłaszając krótki referat, w którym omówił znaczenie kultury wśród ludności robotniczej. Zaznaczył on, że przy współudziale Wydziału Kulturalno-Oświatowego KCZZ są duże szanse, aby poziom teatrów amatorskich przy świetlicach fabrycznych znacznie się podniósł. Dyr. Henner interesował się ponadto pracą zespołów fabrycznych na polu kulturalnym, co z kolei omówili przedstawiciele Zarz. Główn. Zw. Zaw. Włóknarzy i Zakładów Użyteczności Publicznej. Na zakończenie w imieniu OKZZ tow. Sobieszczański złożył na ręce dyr. Hennera podziękowanie tow. Premierowi Cyrankiewiczowi za obdarowanie zespołów świetlic zakładów pracy dziełami sztuki.

Krzykiem się nie odstraszy przedstawiciele Komisji Specjalnej

Nieustająca w walce przeciw nieuczynnym kupcom Komisja Specjalna dociera wszędzie. Spekulanci, zarzucający przede wszystkim na masach robotniczych, karani za bez względu na to, czy sklepy ich znajdują się na principlealnych ulicach Łodzi, czy też mieszczą się na jej peryferiach. Ostatnio Delegatura Komisji Specjalnej zajęła się również przeprowadzaniem kontroli cen i w małych miasteczkach, czy osiedlach.

W wyniku akcji tej przeprowadzonej przy żywym współudziale czynników społecznego ukarano w ostatnich dniach szereg kupców. Qto nowa lista tych osób:

Czesław Figur, właściciel sklepu z artykułami papierniczymi w Opocznie przy ul. Dworcowej 7 za pobieranie nadmiernych cen za pudełka i sznurek zapłaci 75.000 zł grzywny. Zofia Kosmańska, właścicielka w Zgierzu przy ul. Długiej, sądząc, że kontrolerzy nie będą interesowali się cenami na wino, zgodziła za ten artykuł wygórowaną cenę. Zapłaci za to 60.000 zł grzywny.

Nadmierne ceny za wino pobierał również Wiktor Górski, właściciel owoce w Kocharówku. Kosztować go to będzie 40.000 zł grzywny. Józef Adamski, właściciel sklepu przetwórczego w Bolesławiu za pobieranie nadmiernych cen za słoninę i mięso zapłaci 100.000 zł grzywny. Jan Jaronowski, posiadający sklep z przyberami i dodatkami szewskimi w Podebicach sprzedawał w nim po

Wielka zabawa ogrodowa.

Zarząd Oddziału Grodzkiego Towarzystwa Przyjaciół Zielenicy w Łodzi, w niedzielę dnia 1 sierpnia 1936 r. urządza Wielką Sportową Zabawę Ludową (zestawisko) w ogrodzie „Siołanka” przy ul. Pabianickiej Nr. 49 w godzinach od 14 do 22. Moc oryginalnych, interesujących niespodzianek, wyścigi na szczeblach, w bieżkach i w workach oraz inne pełne humoru zawody sportowe. W wieczornym nad wodą ogniska kolorowe, ognie bengalskie i rakiety. Na zakończenie film w ogrodzie.

W każdym zakładzie pracy powstanie komitet do walki z alkoholizmem

W dniu 27 lipca b. r. przy OKZZ w Łodzi utworzony został Społeczny Komitet Zwalczenia Alkoholizmu. Do Zarządu Komitetu weszli: przewodniczący — tow. dr. Suliborski, v. przew. tow. Aniołkiewicz, II v. przew. tow. Sobieszczański, sekretarz tow. Śmitana (Zw. Zaw. Dozorców).

W trosce o dzieci

Okręgowa Komisja Związków Zawodowych w Łodzi zwołuje w dniu 2 sierpnia b. r. konferencję przedstawicieli instytucji państwowych, samorządowych i społecznych na konferencję, której celem będzie powołanie do życia wojewódzkiego komitetu opieki społecznej przy związkach zawodowych. Akcję tę zainicjowana w skali światowej przez ONZ podjął w Polsce KCZZ, opierając się na porozumieniu w tej sprawie Generalnego Sekretarza ONZ z Polskim Komitetem Pomocy Dzieciom.

Komitet obecnie opracował instrukcję dla Rad Zakładowych w sprawie zawiązania komitetów do walki z alkoholizmem na terenie poszczególnych zakładów przemysłowych. W instrukcji tej nakreślono plan działalności komitetów ze specjalnym uwzględnieniem pogadanek uświadamiających, zebrań oraz odczytów na tematy antyalkoholowe.

Instrukcja ta za pośrednictwem Zarz. Oddziałów Zw. Zaw. zostanie w ciągu najbliższych dni przesłana Radom Zakładowym w fabrykach na terenie województwa łódzkiego. Sekretariat Komitetu

KOMUNIKAT

Zarząd Sekcji Młodzieżowej przy Zw. Zaw. Prac. Film. RP. Oddział w Łodzi, zwołuje posiedzenie Zarządu Sekcji Młodzieżowej, w dniu 2. 8. 48. r. godz. 18, w świetlicy Związku przy ul. Żeromskiego Nr. 100. Prosimy o przybycie wszystkich członków Zarządu Sekcji Młodzieżowej na terenie Przedsiębiorstwa Państwowego „Film Polski”. Referat Młodzieżowy ZARZĄD

DDS ZWIĘZKI PRACY

W dniu dzisiejszym odbędzie się zebranie członków kół PPS przy P. P. „Film Polski” o godz. 13, przy ul. M. Nowotki Nr 41. Dnia 2. 8. br. o godz. 16 odbędzie się zebranie międzypartyjne członków PPS i PPR przy PZPW Nr 4, ul. Tamki Nr 5-7.



# SPORT

## BOKS

### Kargier przegrywa na mistrzostwach juniorów



W związku z zakończeniem bokserckiego obozu w szkoleniowym dla juniorów, rozpoczęły się trzecie wojenne bokserskie mistrzostwa Polski juniorów, do których dopuszczono 75-ciu zawodników z całego kraju.

Już przedboje i ćwierćfinały wykazywały, że zgromadzeni na obozie juniorzy obok wielkiej ambicji i doskonałej kondycji, posiadają również dobre wyszkolenie techniczne.

Już w ćwierćfinałach doszło do niespodzianek. Prawie wszyscy juniorzy, którzy przebywali razem z olimpijczykami w Dziekanówce, przegrali z mało znanymi zawodnikami.

I tak, między innymi faworyt w wadze muszej — Kargier (Łódź) prze-

grał niespodziewanie z Kołodyńskim (Lublin), a w wadze półciężkiej typowany na mistrza Franek (Poznań) przegrał z Gnatem (Pomorze).

W wyniku rozegranych spotkań do półfinałów zakwalifikowali się:

Waga papierowa: Lebedziński (Gdańsk), Sylwester (Pomorze), Kukier (Lublin) i Szolek (Kraków).

Waga musza: Liedke (Poznań), Wojtas (Warszawa), Kołodyński (Lublin), Piwoński (Pomorze).

Waga kogucia: Sańczyński (Łódź), Sorka (Kraków), Ciupka (Poznań), Borkowski (Warszawa).

Waga piórkowa: Lipski (Lublin), Łacik (Gdańsk), Kurowski (Wrocław), Wojtkowiak (Poznań).

Waga lekka: Łoziński (Lublin), Lipiński (Kraków), Adamski (Poznań), Kaźmierczak (Poznań).

Waga półśrednia: Posmowski (Szczecin), Kupezyk (Poznań), Styś (Kraków).

Waga średnia: Gajdzik (Śląsk), Kaczmarek (Poznań), Cebulak (Pomorze), Krasowski (Warszawa).

Waga półciężka: Smyk (Wrocław),

Gnat (Pomorze).

Zawody półfinałowe i finałowe rozegrane zostaną w Poznaniu na boisku „Warty” w sobotę 31 b.m. i w niedzielę 1 sierpnia.

### Sportowcy wsi przygotowują się do poważnych imprez

Upowszechnianie sportu wśród młodzieży wiejskiej w woj. łódzkim weszło w nową fazę rozwoju.

Inspektorat ds. spraw młodzieży przy Zarządzie Woj. Zw. Sam. Chłopskiej w Łodzi, po zapoznaniu się z lokalnymi możliwościami powiatów w kierunku realizacji upowszechnienia sportu, podjął akcję bezpłatnego rozdawnictwa sprzętu sportowego, jak również zlecił rozbudowę boisk w poszczególnych gminach.

W woj. łódzkim rozprawdzono już około 300 piłek ręcznych i nożnych, 200 siatek, 3,000 kostiumów gimnastycznych i treningowych, 120 kompletów butów piłkarskich itp. W ten sposób wyposażono w sprzęt 150 ludowych zespołów sportowych, które rozpoczęły systematyczne treningi pod okiem instruktorów.

Obecnie zespoły przygotowują się we wszystkich konkurencyjnych sportach do eliminacji powiatowych, aby w przyszłym roku na Wojewódzkich Igrzyskach w Łodzi, wyłonić zespoły do imprez w skali ogólnokrajowej.

### Czechosłowacja-Szwecja 4:1

PRAGA. Czechosłowacja wygrała ostatecznie finałowy mecz tenisowy w strefie europejskiej o puchar Davisa ze Szwecją w stosunku 4:1. W ostatnim spotkaniu Vrba pokonał łatwo Szweda Tornsteda 6:4, 6:1, 6:3.

Następny swój mecz rozegrają

Czesi w Bostonie w czasie od 19—21 sierpnia br.

Przeciwnikiem w finale międzystrefowym będzie zwycięzca spotkania Australia — Meksyk. Państwo, które wygra finał międzystrefowy spotka się następnie z obrońcą pucharu — USA.

### WIEŚ OLIMPIJSKA Z POLSKIEJ CHATKI

Zawodnicy polscy mają, mimo tropikalnego upału, doskonale samopoczucie.

Kontuzje Gierutty i Nowakowej okazały się niezbyt groźne i oboje będą startować.

Lomowski w dalszym ciągu utrzymuje doskonałą formę i oczekuje się nowego rekordu Polski w rzucie kulą. Adamczyk bardzo dobrze wypada w skokach, poprawił również na treningach rzuty.

Gierutto trenuje lekko, obawiając się wznowienia kontuzji.

Szermierze owacyjnie powitali swojego trenera Keveya, który zaraz po przybyciu do wioski olimpijskiej poprawił trening. Przybycie jego doskonale wpłynęło na samopoczucie szermierzy. Pewne kłopoty z treningiem ma Nawrocka, która mieszka razem z Wajsówną, Nowakową i Sinoradzka, w znacznej od-

ległości od miejsca treningów.

Bokserzy są dobrej myśli, czując się dobrze i utrzymując wagę.

Kajakowcy narzekają na wielką odległość do miejsca treningu.

### Lekkoatleci amerykańscy startują w Pradze

PRAGA — Czesi zaprosili do Pragi na parę występów grupę lekkoatletów amerykańskich.

Zaproszenie to zostało przyjęte.

Do Pragi przyjechać mają zawodnicy amerykańscy, którzy uzyskali najlepsze wyniki na igrzyskach olimpijskich. Wystąpią oni dwukrotnie w dniach 17 i 18 sierpnia.

Z czołowymi lekkoatletami amerykańskimi nie przyjedzie jedynie Nel Patton, który bezpośrednio po olimpiadzie musi wracać do kraju.

### Dziś Zjednoczone — Płomień

Po dłuższym odpoczynku wystąpią w dniu dzisiejszym na boisku RKS TUR w Parku Ludowym drużyny piłkarskie W.E.K.S. „Zjednoczone” — „Płomień”.

Spotkanie to zapowiada się interesująco, gdyż drużyna „Płomienia” reprezentować będzie Związek Młodzieży Polskiej, natomiast kierownictwo Zjednoczonych zapowiedziało swój najsilniejszy skład z Urbanem i Bajaniem na czele.

Początek zawodów o godz. 18.

**DZIAŁ OFICJALNY ŁOZPN. KOMUNIKAT ZARZĄDU Nr. 8.**

Podaje się do wiadomości, że na własną prośbę zostały rozwiązane niżej wymienione kluby:

- RKS Feniks Piotrków Trybunalski z dniem 30 maja 1948 r.
- Wojewódzki KS Artylerzysta Tomaszów Maz. z dniem 2.6. 1948 r.
- Klub Sportowy Huragan Ruda Pabianicka z dniem 17.6. 1948 r.
- Klub Sport. Błysk Łódź, z dniem 9.7.48 r. — fuzja z Dzielwiarzami KS Łódź.
- Wł. Zw. KS Polonia Łódź z dniem 8.5. 1948 r. — fuzja z Wł. Zw. KS Ognisko, Łódź.
- Zmieniły nazwę — Rzemieślnicy KS Bieg Resursa na Rzem. KS Resursa, Łódź, oraz KS Cent. Szkoły Of. Pol. Wych. W.P. na WKS Legia Łódź — nowej nazwy wolno używać dopiero po potwierdzeniu przez PZPN.
- W drodze, dnia 25.8. r.b. o godz. 17.30 odbył się w Warszawie międzypaństwowy mecz Polska — Jugosławia.
- Ceny biletów: trybuna dolna zł. 500, trybuna górna zł. 400, siedzące przed tryb. I zł. 400, siedzące przed trybuną II zł. 300, stojące zł. 200.
- Bilety należy zamawiać w sekretariacie ŁOZPN do dnia 9.8. 1948 r., po uprzednim wpłaceniu należności.
- Wyciąg z komunikatu PZPN Nr. 15/48. — Interpretacja przepisów o kompetencjach Kapłana Związkowego Okręgu.
- Podaje się do wiadomości w trybie par. III Statutu PZPN, że uprawnienia Kapłana Związkowego zawarte w punktach 3, 4 i 5 par. 117 Post. PZPN dotyczą zarówno samych zawodów reprezentacyjnych jak i treningowych. Wobec powyższego rygor automatycznego zawieszania zawodników za niestawienie się na zawody reprezentacji ma zastosowanie w każdym przypadku.
- Wyciąg z komunikatu PZPN Nr. 16/48 — Zarządzenie G.U.K.F. w sprawie przyjazdu drużyn zagranicznych.
- Ministerstwa Spraw Zagranicznych, w sprawie udzielenia wiz wjazdowych dla ekip zagranicznych, przybywających do Polski na zawody sportowe. Główny Urząd Kultury Fizycznej zarządza co następuje: a) prośby o udzielenie wiz wjazdowych dla sportowych zespołów zagranicznych muszą być uprzednio zaopiniowane przez właściwy Wojew. Urząd Kultury Fizycznej i nadesłane do Głównego Urzędu Kultury Fizycznej — Wydział Zamiatniczy — na 4 tyg. przed przybyciem zespołu. b) do prośby musi być dołączony w 3 egzemplarzach listowny wykaz osób przybywających z nazwiskiem kierownictwa zespołu i zawodników.
- Prośby Polskich Związków Sportowych nie stosujących się do powyższego będą natychmiast odmownie.
- Wzywa się PTC do rozliczenia się z zawodów tow. i mistrzowskich w sekretariacie ŁOZPN w dniu 2.8. 1948 r. pod rygorem automatycznego zawieszania.

### Takiej okazji jeszcze nie było...

Spółdzielnia Wydawnicza „WIEDZA” rozlosuje bezpłatnie ponad 2000 książek wartości przeszło 1.000.000 zł pomiędzy tych, którzy w czasie trwania Wystawy Ziemi Odzyskanych kupować będą książki „WIEDZY” w księgarni Wrocław—Rynek 14

**NIE TRAC OKAZJI!**  
Premiowa sprzedaż odbywa się tylko we WROCLAWIU z okazji WYSTAWY ZIEMI ODZYSKANYCH.

**WYTWORNIA SKŁYZY I STOLARNIA MECHANICZNA R. LIPIŃSKI ŁÓDŹ**

ul. Południowa Nr 78/80  
Telefon 159-51, 263-02

produkuje:  
SKRZYNIĘ TRANSPORTOWE I EKSPORTOWE, urządzenia stołówek, magazynów i sklepów. PRZYJMUJE DREWNO DO OBRÓBK I OZSZPUNTOWANIE PODŁÓG.

(K. 1330)

### OGŁOSZENIA DROBNE

**Lekarze**  
Dr med. SIENKO KSAWERY specjalista chorób skórnych, pęcherza, wenerycznych przyjmuje. Kilińskiego 132, w godz. 13—14 i 16—18. Tel. 205-55. —232

**Zaoferowanie pracy**  
BUCHALTERÓW (kb) 2 rutynowanych pracowników Zakłady Graficzne „Społem” w Łodzi ul. Andrzeja Struga 63.

LETNI TEATR „OSAA” ZACHODNIA 43 Telefon 140-00

DZIŚ i CODZIENNIE o godzinie 19.30 punktualnie szampańska komedia muzyczna R. Benackiego

**»ROZKOSZNA DZIEWCZYNA«**

w roli tytułowej  
**HELENA MAKOWSKA.**

W rolach pozostałych: B. HALMIRSKA — St. PIASECKA, M. DĄBROWSKI — Wł. KWASKOWSKI, — A. POŁOŃSKI, L. SADURSKI — T. WOŁOWSKI i inni.

Reżyser: T. WOŁOWSKI

Dekoracje: J. GALEWSKI. Tańce: L. SADURSKI. Orkiestra pod batutą Z. WIEHLERA.

**NOWA WYSTAWA — MODNE STROJE.**

UWAGA: Przedstawienie rozpoczyna się punktualnie. Uprasza się o wcześniejsze nabywanie biletów w kasie letniego teatru w godzinach 10—13 i od 16. — Żadnych zażalek nie udziela się.

**ZJEDNOCZENIE ENERGETYCZNE OKRĘGU ŁÓDZKIEGO**

ZATRUDNI:

**inżynierów-elektryków  
inżynierów-mechaników  
3 techników-elektryków  
3 techników-mechaników  
techników  
biegłe maszynistki  
i 2 gońców**

Zgłoszenia przyjmuje Wydział Personalny — Łódź, ul. Piotrkowska Nr 58.

**Zapraszamy**

uprzejmie Szanownych Gości o godzinie 16 w dniu 31. 7. r.b. na otwarcie restauracji „HALKA”

ul. MONIUSZKI Nr 1. — Telefon 152-80.

Lokal po gruntownym remoncie. Doborowa orkiestra. Znakomita kuchnia. DYREKCJA. (Czyt. 913)

**ZJEDNOCZENIE PRZEMYSŁU MASZYN ELEKTRYCZNYCH FABRYKA M-3 W ŁODZI, ul. KOPERNIKA Nr 56/58**

ZATRUDNI NATYCHMIAST:

**2 INŻYNIERÓW-MECHANIKÓW  
1 INŻYNIERA-ELEKTRYKA oraz  
TOKARZY.**

Dla wysoko kwalifikowanych sił inżynierskich jest możliwość przydziału mieszkaniowego.

Osobiste lub pisemne zgłoszenia kierować prosimy do Wydziału Personalnego Fabryki M-3 w Łodzi. Adres jak wyżej.

**STOWARZYSZENIE ARCHITEKTÓW RZECZP. POLSKIEJ ODDZIAŁ ŁÓDZKI**

**OGŁOSZENIE**

Dotyczy KONKURSU Nr 171 NA GMACH BIUROWY CENTRALI TEKSTYLNEJ W ŁODZI.

W myśl § 53 Regulaminu Konkursów Architektonicznych i Urbanistycznych, prace złożone na projekt gmachu biurowego Centrali Tekstylnej w Łodzi zostają wystawione na widok publiczny w lokalu Naczelnej Organizacji Technicznej przy ul. Piotrkowskiej 102, od dnia 31. 7. do dnia 7. 8. r. b. w godzinach od 9 do 18

Zgłoszenia sprzeciwu przeciwko błędom formalnym w opinii projektów nagrodzonych należy składać z podpisem do dnia 7. 8. 1948 r. na ręce Sekretarza Konkursu inż. arch. Kowalskiego Stanisława w Sekretariacie S. A. R. P. ul. Piotrkowska Nr 102.

**PAŃSTWOWE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE ZJEDNOCZENIE ŁÓDZKIE ODDZIAŁ Nr 2 — BUDOWLANO - PRZEMYSŁOWY ŁÓDŹ, ALEJA KOŚCIUSZKI Nr 43. — Telefon 160-22**

ZATRUDNI natychmiast:

**murarzy, cieśli, zbrojarzy oraz robotników budowlanych**

Dla zamiejscowych kwatery zapewnione. (PAP 3647)

**REDAGUJE ZESPÓŁ RED. NACZ. — przyjmuje od godziny 12 do 13.**

**SEKR. RED. — od godziny 10 do 11.**

**WYDAWCA: Spółdzielnia Wydawnicza „WIEDZA”.**

**NASZE TELEFONY:**

Centrala telefoniczna Redakcji	136-91	Administracji	136-91, 257-94
Redaktor Naczelny	130-46	Ekspozytura,	
Sekretarz Redakcji	144-18	Kolportażu	136-91, 257-94
Dyrektor		Odział Ogłoszeń	256-37, 232-23
Administracyjny	136-91	Ekspedycja	261-03
		Rozdzielnia	272-57